

Wiek Nowy

Należytość pocztowa opłacona gotówką.

Wydanie A B C D

POPULARNY DZIENNIK ILUSTROWANY

WYCHODZI WE LWOWIE KAŻDEGO DNIA POWSZEDNIEGO.

PRENUMERATA W KRAJU:

Miesięczna zł. 2.50

Kwartalna zł. 7.-

Roczna zł. 28.-

PRENUMERATA MIES.
ZA GRANICĄ:

Czechosłowacja

i Węgry zł. 2.50

Do wszystkich in-

nych krajów . . zł. 5.-

Cena
10

GROSZY

ADRES: „WIEK NOWY”, LWÓW, SOKOŁA 4.

Telefony: Nacz. Redaktora 235-70, Redakcji 200-16, Kantoru 226-77, Administracji 279-80.

Konto przelewów rozrach.: Nr. 18, Lwów 1.

Konto P. K. O. „S. A. Prasa Nowa” Nr. 500.090.

DRAMATYCZNA DECYZJA LITWY.

CENTRALNA MAŁOPOLSKA
KASA OSZCZĘDNOŚCI

WE LWOWIE

(dawniej GALICYJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI)

Rok założenia 1834.

INSTYTUCJA PRAWA PUBLICZNEGO.

WYDAJE KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCI
WE MIENNE I NA OKAZIĘCIA

z PORĘKĄ PANSTWA.

PROWADZI RACHUNKI BIEŻĄCE
I CZEKOWE.

FUNDUSZE REZERWOWE: Zł. 5,668,000.-

Zamiejscowe wpłaty — P. K. O. 500.198

Włosi niezadowoleni
z posunięć Niemiec.

WARSZAWA, (r. — tel.) Wielkie wrażeń w kołach międzynarodowych wywołał nagły wyjazd z Berlina ambasadora włoskiego Attolico. Przed wyjazdem odbył on dłuższą rozmowę z Hitlerem, a następnie konferował z Ribbentropem. Według pogłosek ambasador włoski opuścił Berlin niezadowolony z ostatnich posunięć Rzeszy i ze stanowiska Berlina wobec Rzymu. Liczne domysły wzbudziła też nieobecność ambasadora włoskiego w czasie niedzielnych uroczystości powitalnych ku czci Hitlera. Komentowany jest również fakt, że od trzech dni prasa niemiecka milczy zupełnie i nie zamieszcza żadnych informacji ani komentarzy o osi Rzym—Berlin, która jak gdyby zupełnie znikła ze słownictwa niemieckiego. Ambasador Attolico ma być rozczarowany zachowaniem się Niemiec i osobiście dotknięty tem, że do ostatnich dni o zamierzonych posunięciach Niemiec zupełnie nie był poinformowany.

Bojkot Niemiec w Anglii.

WARSZAWA, (r. — telef.) Propaganda na rzecz bojkotu Niemiec przybiera w Anglii na sile. M. in. przemysłowcy z Lancashire nie przyjęli zamówień niemieckich, choć Niemcy proponowali bardzo korzystne warunki. W kołach politycznych rozważane są propozycje wielu osób, aby Anglii wstrzymali się wogóle od zakupu towarów niemieckich i aby robotnicy portowi odmawiali nawet wyładawania towarów niemieckich.

Kłajpeda w rękach niemieckich. Nóż na gardle Litwinów.

KOWNO. (PAT.). W dniu wczorajszym o godz. 11 wrócił do Kowna minister spraw zagr. Urbszys. — Min. Urbszys po powrocie zdał sprawozdanie z swej podróży. — Bezpośrednio po powrocie ministra Urbszysa poseł Rzeszy niemieckiej w Kownie, dr. Zechlin, doręczył notę, w której Rzesza żąda przekazania jej kraju kłajpedzkiego drogą legalnej uchwały sejmowi litewskiego oraz stawia szereg postulatów gospodarczych.

W godzinach przedpołudniowych odbyła się zamknięta narada części posłów na sejm litewski przy współudziale członków rządu.

O godz. 14-tej zwołane zostało posiedzenie rady ministrów pod przewodnictwem

prezydenta Smetony. Posiedzenie zakończyło się o godz. 19-tej. — Bezpośrednio po tym rozpoczęło się posiedzenie sejm.

Litwa w sytuacji bez wyjścia.

KOWNO. (PAT.) Komunikują oficjalnie: Po powrocie do Kowna w dniu 21-go marca minister spraw zagr. zreferował gabinetowi ministrów swe rozmowy z ministrem spraw zagr. Ribbentropem. Posiedzenie gabinetu ministrów trwało od godz. 14 do 19-tej.

Z doniesienia min. Urbszysa wynika, że minister spraw zagr. Rzeszy niemieckiej w imieniu rządu niemieckiego żądał zwrotu Rzeszy niemieckiej kraju kłajpedzkiego, dodając, że o ile ten zwrot mógłby się odbyć w drodze porozumienia, to w takim razie Rzesza uwzględni w szerokim zakresie interesy gospodarcze Litwy w porcie kłajpedzkim. Minister spraw zagr. Niemiec opierał swe żądanie na zasadzie samostanowienia narodów, dodając, że polubowne uregulowanie sprawy mo

że przysłużyć się przysłym stosunkom między obu krajami.

Poza tym niemiecki minister spraw zagr. podkreśli, że posiada wiadomości, iż nastroj w kraju kłajpedzkim jest tego rodzaju, że należy rozstrzygnąć sprawę bardzo szybko na zasadzie proponowanych przez Niemcy, by uniknąć starć.

Po zreferowaniu sprawy przez min. Urbszysa, gabinet ministrów obradował długo nad wytworzoną sytuacją. Tegoż samego dnia minister Urbszys zreferował sytuację sejmowi litewskiemu na zamkniętym posiedzeniu.

Dalszego wyjaśnienia sytuacji w związku z żądaniem niemieckim w sprawie Kłajpedy oczekiwać należy w środe w godzinach rannych.

Podeptane traktaty i umowy.

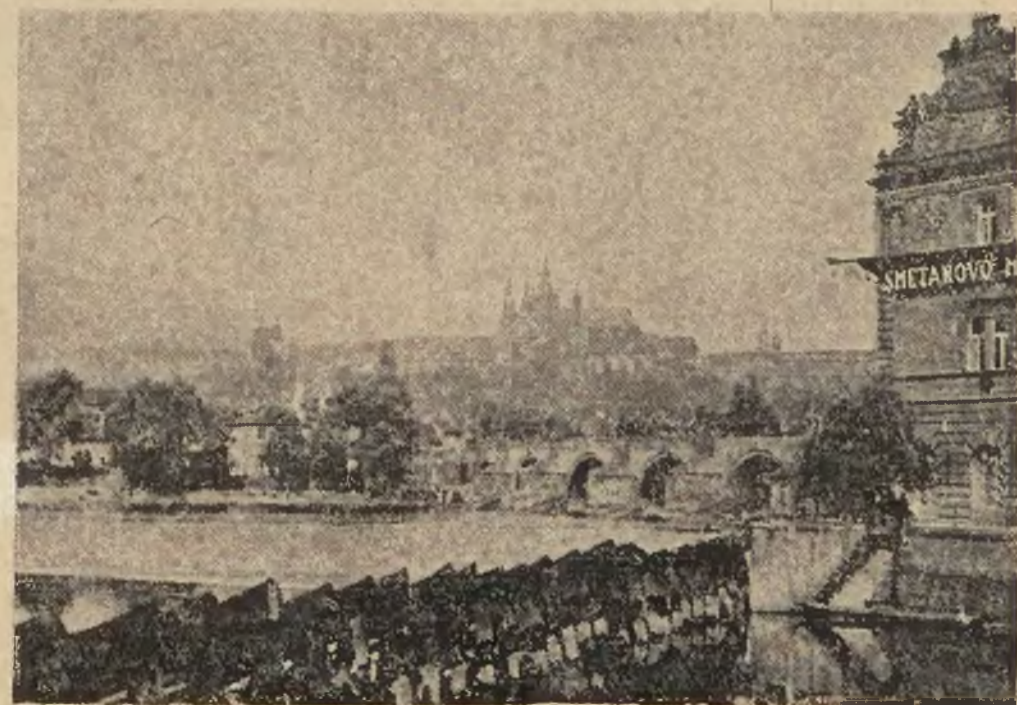
KOWNO. (PAT.) Ogłoszono tutaj następujący komunikat urzędowy:

Jak wiadomo, rząd litewski wszelkie sprawy, pozostające w związku z krajem kłajpedzkim starał się załatwiać w kontakcie z rządem Rzeszy. W deklaracji z dnia 23 grudnia r. ub. rząd litewski oświadczył, iż postanowił wszelkie sprawy sporne omówić z rządem Rzeszy i w tym celu zdecydowany jest na wysłanie do Berlina kogokolwiek z pośród członków rządu. — W myśl poprzednich konferencji w sprawie bezpośredniego kontaktu taka rozmowa odbyła się. Treść jej została powyżej przedstawiona.

Niestety, konferencja nie odbywała się w duchu odpowiadającym sytuacji prawnej kraju kłajpedzkiego, czy też w takim duchu, jakiego można by się było spodziewać na zasadzie noszenia Litwy. Treść konferencji dotyczyła spraw, które naruszają zarówno konwencję kłajpedzką, jak i niemiecko-litewski układ w sprawie granic, podpisany w r. 1928. Kraj kłajpedzki został odłączony od Niemiec na zasadzie Traktatu Wersalskiego i oddany wspólnej suwerenności W. Brytanii, Francji, Włoch i Japonii. W dniu 8 maja 1924 r. powyższe państwa przelały swoje prawa suwerenne w kraju kłajpedzkim na Litwę, postanawiając jednak w paragrafie 15-tym konwencji, że „prawa suwerenne w kraju kłajpedzkim, albo ich wykonywanie nie mogą być przelane bez zgody wysokich układających się stron”. Taki jest charakter prawny suwerenności kłajpedzkiej. Przedstawione rządowi litewskiemu żądanie jest bolesne, przyczyną w tej sprawie spada na rząd litewski wielka odpowiedzialność.

Byłoby przedwczesne mówić o decyzji rządu litewskiego, lecz należy być pewnym, że zostanie ona powzięta z uwzględnieniem jak najszerzej interesu narodu litewskiego oraz obecnych realnych warunków.

Praga pod protektoratem Niemiec.



Widok Hradczynu i mostu Karola. Z prawej strony muzeum Smetany.

Jak to się skończy?

Nastroje w Niemczech. -- Kwaśne miny Włochów. -- Sińiejsza postawa Francji. -- Anglia się decyduje.

Jest faktem potwierdzonym przez bystrych i gruntownych obserwatorów tego, co się dzieje w Trzeciej Rzeszy, iż ostatnie „zwycięstwa” niemieckie nie spokoiły się w Trzeciej Rzeszy z entuzjastycznym przyjęciem. To dziwne, ale to prawdziwe. Niemcy zostali tym wszystkim jak gdyby zaskoczeni i o ile isinieje w Niemczech coś, co by zasługiwało na nazwę opinii publicznej, to reakcja na to zwiększenie terenu niemieckiego nie wypadła bynajmniej dla reżimu w opinii publicznej pozytywnie. Nie można się temu dziwić. Trzeba bowiem przyznać, że Niemcy są nacgił narodem o niewielkim wyrobieniu politycznym, jednak posiadają pewną dozę zdrowego rozsądku, większą zapewne dziś, niż w okresie wielkiej wojny, kiedy Tirpitz im imponował i skłonni byli naprawdę wierzyć, iż przy pomocy łodzi podwodnych uda im się zdobyć cały świat.

DZISIAJ NIEMCY SĄ O WIELE BARDZIEJ TRZEJWI, DZISIAJ NIE ODDAJĄ SIĘ JUŻ TAKIM ULUDOM I DLATEGO OSTATNIE ZWYCIĘSTWO HITLERA, CZYLI POPROSTU ZABÓR CZECHOSŁOWACJI PRZEJMUJE ICH RACZEJ TRWOGĄ I OBAWĄ.

To świadczyłoby o pewnym zdrowym, zdrowszym, niż można było przypuszczać, instynkcie narodu niemieckiego. Byłoby błędem oddawać się iluzjom, jakoby te nastroje mogły wywierać jakiś wpływ na tok polityki niemieckiej. Ale każda polityka, a zwłaszcza polityka wodzów i dyktatorów liczyć się musi w bardzo poważnym stopniu z nastrojami szerokich rzesz narodu. Więc i Hitler odczuwa to zapewne, że tak święty triumf jego polityki nie wywołał takiego oddźwięku, jakiego się spodziewał.

Jeśli w samej Trzeciej Rzeszy sukces odniesiony przez Hitlera, nie wywołał tego szalonego entuzjazmu, jakby się tego można było spodziewać, to cóż dopiero mówić o postawie głównego sprzymierzeńca Trzeciej Rzeszy, to jest

WŁOCH, KTÓRYM W SYTUACJI, JAKA ZAISTNIAŁA, NIE WYPADŁO ROBIĆ NIC INNEGO, JAK TYLKO DOBRĄ MINĘ DO GRY, KTÓRA PRZECIEŻ MA CHARAKTER DLA WŁOCH WRĘCZ GROZNY A SENS POPROSTU PONURY.

Cóż Włosi mogą robić w sytuacji, jaka zaistniała. Włosi sobie mogą myśleć to, czy owo, Włosi sobie mogą przygotować w myśli takie, czy inne posunięcia, zbliżone do tych, jakie uczynili w czasie wojny światowej. Tak. To wszystko mogą uczynić Włosi — ale tego nie może uczynić Mussolini. I tu tkwi poniekąd tragedia sytuacji dzisiejszych Włoch faszystowskich. Mussolini zaangażował się tak bardzo po stronie Hitlera a na razie nie widać, ażeby cokolwiek za to otrzymał. Ciągłe się niby nazywa, że ta nagroda ma już przyjść lada chwila. Tymczasem ona wcale nie przychodzi. Można sobie ostatecz-

nie wyobrazić, że prędzej, czy później przyjdzie, ale dla dyktatora ważne jest właśnie, by to się stało prędzej i to nawet jaknajprędzej. Na to się jednak dziś nie zanosi i dlatego samopoczucie rządu faszystowskiego jest dzisiaj gorsze, niż było kiedykolwiek. Trudnoby sobie wyobrazić, ażeby w dzisiejszej sytuacji oś mogła peknąć. Na to nie należy liczyć. I tego nie należy się spodziewać. Raczej liczą na to Anglicy, aniżeli Francuzi. — Raczej spodziewają się Anglicy, iż uda im się z Włochami porozumieć przeciwko Niemcom, liczą, przynajmniej do ostatniej chwili niemal liczyli Francuzi, że z Niemcami uda im się porozumieć przeciw Włochom.

TO SĄ JEDNAK RACHUBY ZWODNICZE, GDYŹ LOS DYKTATORÓW ZWIĄZAŁ ICH I JEDEN DRUGIEGO NIE MOŻE PORZUCIĆ.

Sądząc po ostatnich wystąpieniach Francji i po pewnych zmianach, które się dają zauważyć nawet w prasie francuskiej, przypuszczaby należało, iż kurs proniemiecki miałby dzisiaj słabe szanse we Francji. W czasie ostatniej debaty w Izbie najbardziej pro-nonsowany rzecznik współpracy z Niemcami b. minister Flandin, wcale się już nie odezwał. Uważa on, że w dzisiejszej sytuacji Polska powinna się oddać pod opiekunckie skrzydła Sowietów, w żadnym zaś razie Francja nie powinna narażać swojego bytu, podejmując jakiegokolwiek kroki, któreby zepsuły jej dobre stosunki z Niemcami. Mniej więcej taki sam punkt widzenia reprezentował min. Bonnet. Francuzi nie uznali za możliwe doprowadzić

dzisiaj do jego dymisji, gdyż zrobiłoby to zbyt silne wrażenie. Jednak nie ulega wątpliwości, iż

TĄ POSTACIĄ, JAKA WYBIJA DZIS PIĘTNO NA POLITYCE ZAGRANICZNEJ FRANCJI JEST SAM PREMIER DAŁADIER. JEGO KURS STAJE SIĘ CORAZ BARDZIEJ JEDNOZNACZNY.

Reprezentuje on pogląd, iż należy dążyć do wyjaśnienia sytuacji z Niemcami i we współpracy z Anglią, ewentualnie i z Sowietami, a może na podstawie jeszcze szerszej. W związku z tym zaczyna się mówić o jakiejś konferencji międzynarodowej państw, które są zagrożone, względnie mogą być zagrożone przez Niemcy. To jest oczywiście plan najmniej realny i posiadający najmniej szans urzeczywistnienia.

NAJBARDZIEJ ZDECYDOWANĄ JEST POSTAWA ANGLJI.

Anglia też w tej sprawie jedynie może rozstrzygać. Sądząc z nastrojów w Stanach Zjedn. które znalazły wyraz w podniesieniu cła na wyroby niemieckie, pochodzące z Czech, Stanów Zjedn. demonstrują i reagują bardzo silnie. Sądząc z obrad rządu angielskiego, wygląda tam tak, jak w przededniu wybuchu wojny światowej. Może istotnie pokaże się, że

ZAJĘCIE CZECHOSŁOWACJI BYŁO TAKIM SAMYM BŁĘDEM W ROKU BIEŻĄCYM, JAK SFORSOWANIE BELGIJ W ROKU 1914.

Jednak oceniając nawet bardzo pozytywnie zmiany nastrojów, które dokonały się na Zachodzie — nie należałoby się oddawać uludom, iż za tymi zapowiedziami pójdą tak szybko czyny. Jest to dziś o wiele prawdopodobniejsze, niż miesiąc temu. Jednak nie tak łatwo jest przecież zdecydować się na wojnę, która dziś przecież jest wojną integralną i naraża najszerze warstwy ludności na niebezpieczeństwo ataku lotniczego.

A TEM PRZECIEŻ WŁASNIE STRASZA NIEMCY I WŁOSI WSZYSTKIE NARODY.

Jednak, gdy uznać, że groźba ta prędzej, czy później może się zrealizować, lepiej zapobiec jej wcześniej niż później. Dopóki zresztą mocarstwa zachodnie nie zajmą postawy zdecydowanej w tym sensie, iż istotnie gotowe są podjąć akcję wojenną, to zastraszenie ich nie ustanie. Gdyby zdecydowały się dziś na ultimatum w sprawie wycofania się Niemców z Czechosłowacji, byłby to krok heroiczny, w dzisiejszej sytuacji jedynie uzasadniony. Jakiś krok będzie podjęty. Co do tego chyba nie można się już ludzić. Gdy nawet będzie postanowiony, to jeszcze pozostaje kwestja, jak byłby realizowany. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, iż

OSTATNI KROK WODZA TRZECIEJ RZESZY ŚCIAĞNĄ NA NIEMCY TYLE NIENAWIŚCI I ZMOBILIZOWAŁ PRZECIWNIM TYLE SIŁ, ŻE TRUDNO BĘDZIE OPRZEĆ SIĘ ICH DZIAŁANIU I UTRZYMAĆ DOTYCHCZASOWĄ LINJĘ POLITYKI.

Nieustajająca wojna.

Walka o surowce głównym ogniskiem konfliktów.

Zywe i głębokie ruchy społeczne i narodowe, jakich jesteśmy dziś świadkami, krzyżują się między sobą w swych dążeniach, toteż kryją w sobie zarodki ostrych starć międzynarodowych.

O starcia te jest tym łatwiej, że wzrastanie liczby ludności wszystkich krajów, uprzemysłowienie ich życia gospodarczego oraz po-

dniesienie stopy życiowej jednostek wytworzyło już od dawna silny wzrost popytu na wszystkie dobra ziemskie. Stąd powstał głód surowców.

Wiemy, że rozeszczerzenie najbardziej podstawowych dla nowoczesnego życia surowców jak żelazo, węgiel, nafta, bawełna, cynk, kaczuk, trzcina cukrowa itd. jest bardzo nie-

równomierne. Niektóre państwa, nawet bardzo wielkie, są całkowicie pozbawione wielu najważniejszych surowców i muszą je kupować u innych. Nie można się dziwić, że sprzedawcy dążyli zawsze do uzyskania jak najwyższych cen, co dało się najłatwiej osiągnąć przez monopolizowanie produkcji i sprzedaży poszczególnych surowców. Już na długo przed wojną światową monopole takie rzeczywiście istniały (kaczuk i kawa w Brazylii, trzcina cukrowa w Imperium brytyjskim i w posiadłościach holenderskich, większość nafty, żelaza i pszenicy w Stanach Zjednoczonych, sateletra w Chili itd.).

Podział świata na wyłącznych sprzedawców niektórych dóbr i zależnych od ich woli kupujących musiał doprowadzić do walki. — Niezależnie od tego rodzaju zabiegów, jak słynne wykradzenie nasion kauczukowych, stanęła do walk o surowce przede wszystkim nauka, która przez wynalezienie cukru buraczanego, sztucznego jedwabiu, nawozów sztucznych, syntetycznej benzyny i ostatnio syntetycznego kanczuku potrafiła obalić wiele monopolii lub przynajmniej odebrać im wyjątkowość. Ale nie wszystko można zastąpić namiastkami, potrzeby zaś nieustannie rosną; już za kulsumi wojny światowej kryło się wiele czynników rywalizacji surowcowej; wspomnijmy tylko niepokój Anglii z powodu możliwości konkurencyjnych ze strony coraz silniejszej floty niemieckiej i rosnących zainteresowań kolonialnych tej nowej potęgi woj-skowej i przemysłowej.

Dzisiaj walka o surowce stanęła jedną z zasadniczych przyczyn wszystkich międzynarodowych zatargów; jej zarzewie przygasa wprawdzie od czasu do czasu, przytłumione piaskiem kompromisów, ale ani na chwilę nie przestaje się tlić, stanowiąc główną pożywkę międzynarodowych fermentów.

Wskutek powyższych przyczyn wojna przybrała od szeregu lat charakter nieustającej. Jedno państwo za drugim staje w szranki, bo wiadomo już powszechnie, że przeczyć tym zmaganiom ani się od nich uchylić nie wolno. Trzeba wziąć udział w wysięgu rywalizacji międzynarodowej i to ze wszystkich sił, zarówno na polu nauki jak i działalności politycznej, gospodarczej i wojskowej, bo inaczej można już teraz, w czasie „pokoju” przegrać niewidzialną lecz zacięłą bitwę, której stawka jest rozwój i przyszłość poszczególnych krajów Europy i świata.

Wyprawa po bogactwa Czechosłowacji.

(xy) Przyłączenie Czech i Moraw do Wielkiej Rzeszy niemieckiej jest poza innymi względami wydarzeniem wielkiej wagi również dlatego, że poraz pierwszy w nowoczesnej historii nie starano się ukryć, jaki jest prawdziwy cel tego podboju. Nie chodziło tutaj, jak to sądziło wielu ludzi, którzy przecierają dzisiaj oczy ze zdziwienia, ani o kwestię krwi i rasy lub o ochronę mniejszości niemieckich, lecz o potrzeby natury strategicznej, a przede wszystkim materialnej.

Okazuje się teraz, że narodowościowy skład Czechosłowacji był czynnikiem zupełnie pobocznym, natomiast decydujące znaczenie miał fakt, że w Czechosłowacji znajduje się jeden z największych trustów zbrojeniowych świata, fabryki Skoda. Mówiło się o Niemczech sudeckich, a miało się na myśli ośrodki przemysłu w Reichenbergu, Gablonz, Aussig, kopalnie węgla brunatnego w Brüx i Dux, rad w Joachimstalu i źródła mineralne w Karlsbadzie, Marienbadzie i Francensbadzie. To stanowiło kwestię sudecką — nie innego.

Ale bogactwa Czechosłowacji nie kończyły się na tym, chociaż przez odstąpienie części tych bogactw Niemcom i Węgom cały obszar został pod względem gospodarczym rozbity. Śluszne było to, co Czesi podkreślali w czasie kryzysu wrześniowego w roku 1938, że ich kraj niezależnie od różnic narodowości tworzy zamkniętą całość. Należy sobie również przypomnieć, że Niemcy sudeccy z Henleinem na czele wysuwali jako najbardziej skrajne żądanie autonomię w ramach państwa czechosłowackiego, lecz nie mówili nigdy o przyłączeniu Sudetów do Niemiec. Ci, którzy finansowali partię Henleina, przemysłowcy sudeccy, wiedzieli, czego chcieli: utrzymania stosunków gospodarczych z zapleczem, którego potrzebowali.

Rzesza zrozumiała szybko, że z samymi bogactwami Sudetów niewiele można zrobić. Należało opanować cały obszar, ażeby stworzyć możliwości gospodarczego rozwoju dla północno-czeskiego przemysłu przez wymianę gospodarczą z południowymi Czechami, Morawami i Słowacją. Teraz obszar ten stanie się znów jednolitą całością gospodarczą i niewiadomo, czy uda się ją zespółić bez trudności z gospodarczym obszarem Rzeszy.

Berlin będzie się przede wszystkim spodziewał, że wysoki poziom rolnictwa czeskiego i do-

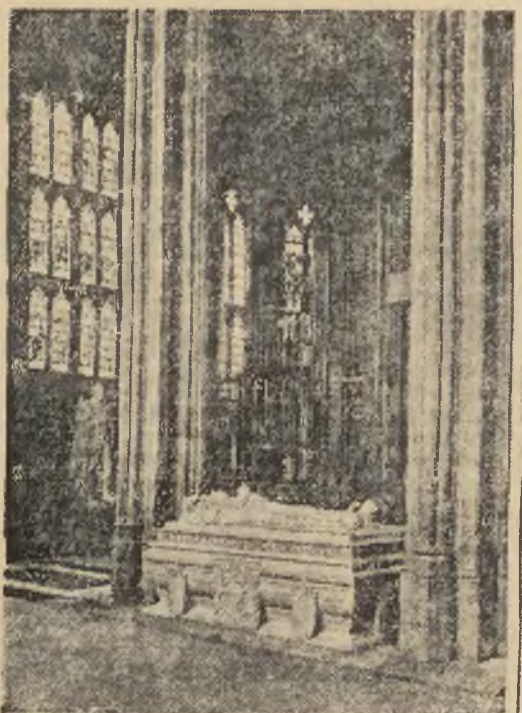
skonałe rozbudowany przemysł środków spożywczych złagodzi ciężkie położenie gospodarki Rzeszy. Co prawda, Czechy, Morawy, a częściowo Słowacja są obszarami gęsto zaludnionymi, które oddawna już nie mogły sobie pozwolić na eksport w wielkim stylu. Jest wprawdzie praska szynka i doskonałe piwo pilzneńskie, specjalności znane w całym świecie, ale to nie podnie-sie gospodarczego potencjału Rzeszy.

Ciekawe jest również, jak dalece zniosą niemieckie fabryki obuwia nową konkurencję fabryki Baty z Złotie na Morawach, najlepiej zorganizowanego trustu szewskiego na świecie. Między Batą a niemieckimi fabrykami obuwia toczy się już oddawna ciężka walka. Również z trudnością da się wcielić w ramy Rzeszy wysoko rozwinięty czeski przemysł samochodowy. Są to fabryki Waltera koło Pragi (jednocześnie fabrykanta samolotów), fabryki Skoda w Pilźnie, które oddawna fabrykują tanie i popularne wozy. Jest w końcu olbrzymi obszar przemysłowy Morawskiej Ostrawy, który podobnie jak fabryki Skoda sporządza broń, lecz głównie zajmuje się fabrykacją wagonów. Ponieważ materiał kolejowy w Niemczech zużywa się wskutek ciągłych mobilizacji i zbrojeń, zdobycie fabryk w Witkowicach przyniesie Rzeszy niewątpliwie pożytek.

Świetnie postawiony jest czeski przemysł tekstylny i sukieniczy, skoncentrowany głównie w Pradze i Bernie, częściowo w Bratysławie. Pomoże on Rzeszy do wzmoczonego eksportu i nabywania dewiz. Rabunkowa gospodarka leśna, jaką prowadzono dotąd w Niemczech, będzie prowadzona z łatwością w północnej, wspaniale zalesionej Słowacji. Tutaj, podobnie jak na Morawach i w Czechach, prowadzona była najlepiej prosperująca w Europie gospodarka leśna. Wskutek tego czechosłowackie fabryki papieru i tartaki należały do najlepiej rentujących się gałęzi przemysłu.

Czechosłowacja była krajem kwitującym i gdy w latach 1929/32 cały świat cierpiał wskutek kryzysu, stanowiła ona jedyną wyspę, do której fale kryzysu nie dotarły. Potem dopiero odkryto nagle, że ta wyspa jest sztucznym tworem i że trzeba ją okroić. Obecnie jedność jej przywrócono, ale dokonali tego nie jej mieszkańcy, lecz obcy zdobywcy, dla których jedynym celem były jej bogactwa.

Grób Jerzego V-go



Sarkofag, w którym spoczywają zwłoki króla Jerzego V-go w kaplicy zamku Windy. Uroczyste złożenie zwłok królewskich do sarkofagu odbyło się w obecności króla Jerzego VI, królowej Elżbiety i rodziny królewskiej.

Pomoc Zimowa dla dzieci bezrobotnych — to obowiązek Polaka i chrześcijanina

Rokowania handlowe polsko-angielskie Czy współpracować z Sowietami?

zbiżają się do pomyślnego zakończenia. Dyplomaci wahają się, a Hitler podbija Europę.

WARSZAWA. (Telef.) Wczoraj o godzinie 18 odbyła się konferencja prasowa, na której R. S. Hudson, minister handlu zamorskiego Wielkiej Brytanii oświadczył przedstawicielom prasy, co następuje:
Głównym celem mojej wizyty było za-

Przy chorobach kłobiecych stosuje się często naturalną wodę gorzką **Franciszka-Józefa**, ponieważ jest ona łatwa w użyciu, a skutkuje delikatnie i niezawodnie. Działaniu, które następuje już po krótkim czasie, nie towarzyszą żadne nieprzyjemne objawy. Zapyt. Waszego lekarza. 1276

pownienie kontynuacji stosunków handlowych podług wytycznych, które zostały zaaprobowane przez oba kraje. Ogólny brak zaufania, który w roku ubiegłym

Szwajcaria wobec aneksji Czechosłowacji.

BERN. (PAT.). Otwierając wlosoną sesję parlamentu prezydent rady stanów oświadczył w przemówieniu, iż ostatnie wydarzenia w Czechosłowacji wstrząsnęły ponownie opinią publiczną Szwajcarii. Związek Szwajcarski jednak nie zginie nigdy bez honoru. Dołożymy wszelkich starań, aby zachować wolne państwo.

BERN. (PAT.). Wczoraj odbyła się konferencja przedstawicieli rady federalnej, prezesów izb oraz przewodców frakcyj parlamentarnych. — W związku z tą konferencją prezes izby niższej, Valloton, odczytał na wczorajszym posiedzeniu parlamentu oświadczenie, nawiązujące do odczytanych w obu izbach deklaracji, stwierdzających gotowość narodu szwajcarskiego do obrony do ostatniej kropli krwi nienaruszalności terytorium kraju.

Tragiczna śmierć radiotelegrafisty.

HAWANA (PAT.). W katastrofie samochodowej zabity został Jerzy Koplina, pierwszy radiotelegrafista m/s „Pisudski”, odbywającego ostatnią w tym sezonie wycieczkę do Indii zachodnich. W wypadku tym ciężkiemu poranieniu uległ ponadto Kazimierz Jędrusiak, drugi radiotelegrafista statku i Aleksander Narek, czwarty mechanik statku. Obydwaj zostali opatrzeni w miejscowym szpitalu. S. p. Koplina pochowano w Hawanie.

Stracenie mordercy.

LONDYN. (PAT.). Wczoraj rano wykonano wyrok śmierci na Harry Armstrongu, który w dniu 2 stycznia w hotelu „Lambeth” zamordował Peggy Irene Pentcost.

zawążył na międzynarodowych stosunkach handlowych, spowodował duże napięcie w sferze życia gospodarczego we wszystkich krajach, a w szczególności w krajach europejskich. Gdy więc do niedawna umowa zawarta w r. 1935 była całkowicie zadowalająca, pod koniec roku ubiegłego stało się widocznym, iż w dziedzinie handlowej wylaniają się w pewnych kwestiach trudności. Sprawy te były przedmiotem korespondencji między obu rządami, w wyniku czego rząd mój zdecydował się na delegowanie do Polski przedstawiciela brytyjskiego ministerstwa handlu. Rezultaty rozmów naszego delegata miały być mi zreferowane w czasie mojej obecnej wizyty w Warszawie, która odbywam z polecenia mego rządu. Jestem zadowolony, iż mogę stwierdzić, że rokowania postępują w sposób całkowicie zadowalający i że mamy wszelkie dane, iż trudności zostaną usunięte.

Zjednoczone królestwo zabiera prawie 20 procent eksportu polskiego. Jednocześnie importując do Polski głównie fabrykaty i surowce, niezbędne dla polskiego konsumenta i polskiego przemysłu. Wobec powyższego nasze stosunki handlowe mogą i winny się jak najbardziej wzajemnie uzupełniać.

Mam całkowitą wiarę w stabilizację i wzmocnienie się dobrobytu. Polska, to kraj zdolny do wielkich osiągnięć.

NIEMCY O ROKOWANIACH.

BERLIN. (PAT.) Wizyta Hudsona w Warszawie jest bacznie śledzona przez opinię niemiecką. „National Ztg.” dowodzi w korespondencji z Warszawy, że okres, w którym Anglia nie była zainteresowana w Polsce ani nie okazywała zrozumienia dla Polski minął. Anglia stara się obecnie drogą gospodarczą wzmocnić swą pozycję w Polsce.

Wczorajsze uchwały Senatu.

WARSZAWA. (Tel.). Na wstępie wczorajszego plenarnego posiedzenia Senatu sen. Gnoiński referował ustawę o dodatkowych kredytach na r. 1938/39 w kwocie 39.350.000 zł. — Ustawę przyjęto bez dyskusji. Następnie uchwalono ustawę o poszczególnych warunkach służby państwowej, związanych z przyłączeniem do Polski ziem odzyskanych, nowelę do ustawy o ochotniczych latach ćwiczebnych, ustawę o rozrachunku między Skarbem Państwa, Polsk. Kolejami Państwowymi i Państwowym Funduszem Drogowym a Bankiem Polskim, Bankiem Gospod. Kraj. i Państw. Bankiem Rolnym, ustawę o zmianie statutu Banku Polskiego, o powiększeniu obiegu biletów skarbowych. Dalej przyjęto nowelę do ustawy o francu-

MOSKWA. (PAT.). Wydział prasowy komisariatu ludowego spraw zagranicznych podało do wiadomości korespondentów zagranicznych komunikat, w którym

rząd sowiecki dementuje rzekome rozmowy polsko-sowieckie i rumuńsko-sowieckie odnoszące się do współpracy Polski i Rumunii z ZSRR w razie ewentualnego konfliktu.

Komunikat stwierdza, że rząd angielski 18 bm. zapytał rząd sowiecki jakie zajmie stanowisko w razie zagrożenia Rumunii. Rząd sowiecki miał w odpowiedzi zaproponować zwołanie międzynarodowej konferencji z udziałem W. Brytanii, Francji, Polski, Rumunii, Turcji i ZSRR. Rząd angielski, uznając propozycję tę za przedwczesną, uchylił się od jej przyjęcia.

PARYŻ. (PAT.). Akcja, prowadzona przez Londyn obserwowana jest w dalszym ciągu z zainteresowaniem przez paryskie koła polityczne.

Charakterystyczną jest rzeczą, że prawicowe koła polityczne Francji jak i prawicowa praca paryska zachowują stosunkowo daleką rezerwę w stosunku do posunięć dyplomatycznych sowieckich.

Boussard pisze na łamach „Petit Journal”, że nie należy przeceniać znaczenia konferencji, jakie ambasador Majski odbywa w Londynie z kierownikami Foreign Office.

„Action Francaise” zamieszcza artykuł swego redaktora dyplomatycznego Delebecque'a pt. „Stanowisko Polski”. Publicysta konstatuje, że Londyn chce wygrać jednocze.

Tajemnicą wiecznej młodości są KOSMETYKI „RAVIS”
RAVIS RAVIS
1785

śnie dwie karty na raz. To znaczy Polskę i Rosję, komplikując przez to sytuację.

RZYM. (PAT.). W kołach włoskich z wielkim sceptycyzmem oceniane są projekty zorganizowania bloku antyniemieckiego z udziałem Rosji sowieckiej. Dalej się słyszy opinia, że projekty te, nie mają żadnej szansy realizacji.

Śp. Maria z Grekowiczów Hausnerowa.

We Lwowie zmarła po ciężkiej chorobie śp. Maria z Grekowiczów Hausnerowa, żona b. posła do Sejmu i znanego działacza, radnego miasta Lwowa, inż. Artura Hausnera.

Urodzona w 1889 r. w Buczaczu jako córka śp. inż. Józefa Grekowicza, pułkownika w powstaniu 1863 r. i Kamili z Wasylewskich, po ukończeniu studiów we Lwowie wstąpiła do dziennikarstwa, zaczynając swą pracę w „Dzienniku Polskim”. Potem pracowała w „Gazecie Porannej” i w „Gazecie Wieczornej”, oraz w „Dzienniku Ludowym”, zamieszczając w tych pismach artykuły i fejetony na tematy literackie, artystyczne i społeczne. Umieszczała także sporadycznie swa artykuły w pismach pozalwowskich. Jako powieściopisarka debiutowała powieścią pt. „Zielone okiennice”. Zaznaczyła się również jako utalentowana artystka-malarka, a prace jej z tej dziedziny były wystawiane na wystawach we Lwowie i w Warszawie. Była członkiem Syndykatu Dziennikarzy Lwowskich oraz Związku Zaw. Literatów Polskich.

Zmarła, która w ostatnich czasach pracowała gorliwie w akcjach na rzecz biednych i nieszczęśliwych, była siostrą znaną dziennikarki p. Michaliny Grekowicz-Hausnerowej i Zofii Bętkowskiej. Osierociła córkę Ludmiłę. Cześć Jej pamięci!

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Sejmu obejmuje m. in.: „Pierwsze czytanie szeregu projektów ustaw, następnie zmiany ustawy skarbowej z pre iminazem budżetowym na okres od 1 kwietnia 1939 r. do 31 marca 1940 r., zmiany Senatu do projektu ustawy o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i o inwestycjach z funduszy państwowych, projekt ustawy o obligacjach, projekt ustawy o kontroli ubezpieczeń i szereg projektów ustaw ratyfikacyjnych.

Włoscy robotnicy jadą do Niemiec.

RZYM (PAT). Odjechały pierwsze transporty włoskich robotników rolnych do Niemiec. Ogółem wyjechać ma w tym roku na roboty sezonowe do Niemiec 40 tys. chłopów włoskich.

J. F. WITTKOP. 32)

NIKOMU NIEZNANY PAN BROWN

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA. AUTORYZOWANA ADAPTACJA EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO.

Na tej wysokości Aniela czuła się jak mieszkawiec nizin, który po raz pierwszy wspiął się na szczyt niebotycznej góry. Długo stała przed oknem, patrząc na szeroką przestrzeń zalaną wiosennym słońcem, potem zabrała się do rozpakowywania walizek. Ciągle męczyło ją pytanie: czy Adam jest w Paryżu?

To się wydawało zupełnie nieprawdopodobne. Wiedziała, że został skazany na dziesięć lat, odsiedział dopiero dwa; poza tym była pewna, że zawiadomiłby ją, gdyby uciekł z więzienia. Coraz więcej skłaniała się ku mniemaniu, że opowiadanie ciotki męża było wytworem chorej wyobraźni.

Wyjęła fotografię ze zgniecionych ramek — zrobiła się w niej spora dziura, ale twarz ocalała. Zdjęcie było nieszczerłone, więc je zawsze uzupełniała z pamięci, ale dziś doznała wrażenia, że jest wyjątkowo wyraziste — zdawało się, że usta rozchyliły się lada chwila i przemówią do niej pieszczotliwie.

Opadły ją wspomnienia wspólnie przeżytych zaledwie kilkunastu miesięcy i zupełnie zatarły myśli o niewesołej teraźniejszości i o wątpliwym jutrze. Na pierwszy plan wysunęło się spotkanie z Rowelową.

Co ją sprowadziło do ciotki Adasia? Wiedziała, że stara hrabina nie lubiła „Messaliny z Wysokich Brzegów” — tak się nazywał ma-

jątek Rowela — nie krępując się wypowiedziała swoje zdanie o moralności tej kobiety i niezawsze raczyła się jej skłonić. W tych warunkach zjawienie się Izzy Rowelowej w pałacyku było w najwyższym stopniu dziwne. Czy istotnie miało związek z Adamem?...

Otrząsnęła się, odpędziła okropną myśl. Zarumieniała się ze wstydu, gdy przypomniała sobie, że w pewnym momencie posądziła Adasia o zdradę. Przepraszając go w duchu za tę ciężką obrazę i poprzysięgła, że już go nigdy nie będzie podejrzewała o taką nieczemność.

Krzętała się po swoim pokoiku, rozwieszała suknie, układała przybory toaletowe, dokładała szczyrych starań, by myśleć o tym, co teraz robi, a jednak w głębi serca czaiło się bolesne pytanie: jak znaleźć Adama, jeśli on jest naprawdę w Paryżu?

Bezwidnie powtórzyła te słowa i przestraszyła się słysząc własny głos. Jeśli jest w Paryżu?!... Gdyby to było możliwe! Bez wahania oddałaby połowę życia, aby tylko ulżyć ukochanemu człowiekowi.

Postanowiła do niego napisać, gdy się dowie, gdzie teraz przebywa — wszak Soederlund przyszedł dostarczyć tych wiadomości.

Chciała do niego zadzwonić, lecz spojrzała na zegarek i osądziła, że już jest za późno. Miała mu tyle do powiedzenia.

Położyła się wcześniej, zmęczona nadmiarem przykrych wrażeń. Zasyplając myślami, że jednak los był dla niej bardzo łaskawy, że zesała jej w najcieńszym momencie człowieka, do którego może mieć pełne zaufanie.

Nazajutrz zatelefonowała do hotelu „Royal - Ruossillon”. Sven Soederlund był jeszcze w swoim pokoju.

— Może pójdziemy razem na śniadanie, pani Aniela? Jeśli to pani dogodzi, oczywiście.

— Dziękuję, wstąpię po pana.

— Doskonale! Tylko proszę pamiętać, że tu się nazywam Brown. Zresztą będę czekał w hallu.

Po półgodzinie spotkali się jak ludzie, którzy łączy dawna zażyła znajomość. Aniela natychmiast odczuła poczucie bezpieczeństwa, jak gdyby już sama tylko obecność Soederlunda, usunęła dręczące wątpliwość i rzuciła światło na zjawiska, które ją trapiły niejasnością.

Jednak prędko nastąpiło otrzeźwienie: spostrzegła, że Soederlund odnosi się do niej z pewną rezerwą, że w każdym razie jest mniej serdeczny niż podczas poprzedniego spotkania. Może żałował, że zbyt pochopnie jej ofiarował pomoc? Wprawdzie dla nikogo nie chciała być ciężarem — usunęłaby się niezwłocznie, gdyby zauważyła, że kogoś krępuje, — ale w tych warunkach rozczarowanie było szczególnie bolesne. Pomyślała, że i ten zawód zniechęca — tyle ich doznała w życiu...

Już mieli wyjść z hotelu, gdy zbliżył się portier i na chwilę poprosił Soederlunda do swojej łóżki będącej jednocześnie biurem hotelowym. Robił wrażenie bardziej niż kiedykolwiek obrażonego. Musiał zwięszyć, że gość jest w trudnej sytuacji finansowej. Może osnuł swoje przypuszczenia na tym, że Soederlund, który stracił nadzieję na prędkie odszukanie Anastazja lub Lagache'a, a któremu się znużyło chodzić ciągle w tym samym ubraniu

i nie zmieniać bielizny kazał zawołać ślusarza i otworzyć kufry.

Portier wręczył rachunek nadmieniając, że prosi tego nie mieć za złe, ale ma rozkaz dyrekcji przedkładania rachunków nie później jak po czterodniowym pobycie — krótko mówiąc, chciał widzieć pieniądze.

Jednak Soederlund dopatrzył się w tym bezczelności: wetknął do kieszeni niebieską kopertę, odwrócił się bez słowa, uchylił drzwi i razem z panią Morzeńską wyszedł na ulicę. Portier popatrzył za nim, pożałował wargami, zsunął czapkę i podrapał się w tył głowy. Wydało mu się, że strzelił głupstwo.

Aniela i Soederlund jedli śniadanie na tarasie kawiarni pod srebrzystymi platanami w górnej części Boul Miche, gdzie się znajduje Obserwatorium. Stan kasy Soederlunda nie pozwalał na lepszą restaurację. Było mu niewymownie przykro, że Aniela stała się mimowolnym świadkiem sceny z portierem. Mogła pomyśleć, że ma do czynienia z hochstaplerem.

Faktycznie, pani Morzeńska zachowywała się bardzo wstrzemięźliwie: skąpo opowiedziała co zaszło poprzedniego dnia, a o zjawieniu się Rowelowej w ogóle przemilczała. Patrząc na Soederlunda już nie wątpiła, że powodem jego niewyraźnego usposobienia było nieogłędnie dane przyrzeczenie pomocy.

Posmutniała. I ona czuła się nieswojo. Nie przypuszczała, oczywiście, że istotną przyczyną jego złego humoru była zupełnie inna, wiedziała tylko, że Soederlund o czymś rozmawiał z portierem, nie wiedziała natomiast, o co chodziło i w ogóle dawno o tym zapomniawszy, zajęta własnymi troskami.

(C. d. n.)

W obliczu wspólnego niebezpieczeństwa ściśle sojusz wojskowy angielsko - francuski.

PARYŻ. (PAT.). Podróż prezydenta Lebruna do Londynu stała się naczelnym punktem zainteresowania kół politycznych Paryża i prasy, tym bardziej, że ostatnie wydarzenia w Europie nadały tej podróży specjalną wymowę, jako współdziałanie francusko-angielskie. W przeddzień wyjazdu Lebruna do Anglii „Dziennik Ustaw” ogłosił dekrety, odnoszące się do dziedziny wojskowej i do przygotowania technicznego narodu na wypadek wojny.

Rząd francuski zmanifestował w ten sposób wobec Londynu, iż Francja weszła na drogę, która francuskim mejom stanu daje prawo w czasie rozmów politycznych w Londynie do postawienia rządowi angielskiemu postulatów, aby tenże zdecydował się na ogłoszenie obowiązkowej służby wojskowej oraz na przekształcenie obecnej formy współpracy francusko-angielskiej na ściśle sojusz wojskowy.

Prasa paryska w artykułach podkreśla, że opinia francuska przyjęłaby z ulgą i zado-

woleniem wprowadzenie w Anglii powszechnej służby wojskowej, która byłaby logicznym uzupełnieniem francuskich zarządzeń zbrojeniowych. — Zarządzenie mobilizacji cywilnej, jak określała w Paryżu dekrety Daladiera, spotkało się z jednomyślną akceptacją wszystkich ugrupowań politycznych, nawet lewa opozycja przeciwstawia

Opatrzność pragnie, aby były przyjaciółmi. — Rządy obu krajów będą nadal pracowały w służbie sprawy pokoju, dążąc do uczynienia wszystkiego, co jest w ich mocy, w celu polubownego załatwienia licznych poważnych zagadnień. Zdajemy sobie sprawę, iż na drodze naszej znajdują się liczne trudności, lecz jesteśmy przekonani, iż możemy patrzeć z zaufaniem w przyszłość, ufni we własne siły oraz nieśmiertelne cechy charakteru i inteligencji, wyróżniające oba narody, w szczególności w chwili niebezpieczeństwa.

Prezydent Lebrun m. i. oświadczył, iż przyjaźń obu krajów wydaje się obu narodom dzisiaj naturalnym i koniecznym warunkiem ich egzystencji. Opinia publiczna w obu krajach domaga się wzmocnienia bezpieczeństwa kraju, by w ten sposób przyczynić się do powszechnego pokoju. Oba kraje dążą do przywrócenia zaufania międzynarodowego, bez czego nie ma dla narodów ani spokoju ani prawdziwego szczęścia. Mężowie stanu Francji i Anglii pomagają światu w przebyciu obecnego niespokojnego okresu.

REUMATYZM?



TABLETKI
ASPIRIN

coraz konsekwentniej decyduje się na udzielenie premierowi Daladierowi swego poparcia.

Król angielski wita Prezydenta Francji wśród owacyj mieszkańców Londynu.

WARSZAWA. (Tel.) Prezydent Francji Lebrun z małżonką wczoraj o godzinie 8.15 pociągiem specjalnym opuścili Paryż, udając się do Londynu. Prezydentowi towarzyszy m. in. minister Bonnet. — O godz. 11.45 przed. Lebrun odjechał na statku „Cote d'Azur” z Calais do Dover. Statek eskortowany był przez dywizję francuskich kontrtorpedowców i eskadrę brytyjskich samolotów wojskowych.

O godz. 13-tej przybył statek do Dover. Na powitanie przybywającego Prezydenta Republiki Francuskiej, oddano w porcie w Dover salwę honorową. Równocześnie 6 eskadr samolotów bombardujących dokonało przelotu nad statkiem „Cote d'Azur”.

Na ziemi angielskiej.

Natychmiast po przybyciu do mola ks. Gloucester w towarzystwie ambasadora francuskiego i otoczenia udał się na pokład statku, gdzie powitał prez. Lebrun z małżonką w imieniu króla i królowej angielskiej.

Z kolei nastąpiło przedstawienie prezydentowi Lebrun osób, przydzielonych do jego otoczenia i zapoznania się z osobami, towarzyszącymi Prezydentowi Republiki Francuskiej przez ks. Gloucester.

Prez. Lebrun z małżonką, prowadzony przez brata króla Jerzego VI-go, zeszedł na ląd, gdzie kompania honorowa wojska oddała przy dźwiękach Marsylianki honorowy, a mer m. Dover, wręczył adres powitalny. W odpowiedzi prez. Lebrun podkreślił ścisłe związki przyjaźni między Francją i W. Brytanią.

Następnie prez. Lebrun i ks. Gloucester

Przyjazd do stolicy.

Pociąg wiozący prezydenta Lebrun i ks. Gloucester wraz z towarzyszącymi im osobami przybył o godz. 15 do Londynu.

Na dworcu Victoria, bogato udekorowanym, król Jerzy VI i królowa Elżbieta ser-

RAGLANY-UBRANIA Powszechny Skład Odzieży

decznie przywitali się z prezydentem Republiki Francuskiej i panią Lebrun, którym towarzyszył min. Bonnet. Wśród osobistości obecnych na dworcu znajdował się książę i księżna Kentu, księżna Gloucester, członkowie rządu z premierem Chamberlainem i lordem Halifaxem, pierwszy lord admiralacji i szef sztabu generalnego.

W czasie powitania kompania honorowa ks. Gloucester w mundurze wojskowym, przy dźwiękach Marsylianki.

Z dworca wszyscy dostojnicy udali się galowymi karocami w orszaku do pałacu Buckingham, owacyjnie witani po drodze przez zgromadzone na ulicach tłumy ludności.

Wielokrotnie — powiedział król — mówiono o stosunkach francusko - brytyjskich, używając słów urczyzłych, ale nigdy nie mówiono o nich z większą szczerością niż obecnie i w chwili ważniejszej od obecnej.

Przed laty oba kraje stwierdziły, iż położenie geograficzne uczyniło je sąsiadami, a

Co robi Francja?

Porozumienie, czy wojna z Włochami?

PARYŻ. (PAT.). Prasa francuska unika wyraźnie podnoszenia kwestii przeciwko komu właściwie zwrócone są przygotowania francuskie, czy przeciw hegemonii niemieckiej, czy też przeciw ewentualnej presji Włoch na Francję. Sprawa stosunków francusko-włoskich traktowana jest jednak ze znacznie większą rezerwą niż stosunek do Niemiec. W kilku dziennikach w dalszym ciągu przewija się dziś teza, że pomimo wszystko istnieją jeszcze pewne możliwości porozumienia się z Włochami.

Na łamach dziennika „La justice” deputowany i b. minister Frossard informuje, że b.

premier, a obecny senator Laval, który zachował do dziś w kółkach politycznych włoskich szerokie kontakty osobiste ma rzekomo posiadać wiadomości, że włoskie kółka polityczne skłonne byłyby do rozważania jakichś konkretnych propozycji, gdyby takie wyszły z Paryża. Te głosy, jak również pewne uspokojenia na odcinku rumuńskim, wywołują w prasie nastroj pewnego odprężenia.

RZYM. (PAT.). Stefani donosi, że we francuskich kółkach parlamentarnych duże poruszenie wywołuje kwestia wyjaśnienia stosunków francusko-włoskich, co uważane jest za niezbędne dla zachowania pokoju.

Kilku polityków, m. in. b. minister Rollin i dep. Gerente, złożyło prasie oświadczenia, iż należy niezwłocznie ustalić stosunki przyjazne z Włochami zanim nie będzie za późno, gdy wojna wybuchnie

W KILKU WIERSZACH.

Wczoraj przybył do Warszawy przedstawiciel dyplomatyczny rządu słowackiego, dr. Klinowski.

P. Minister oświaty, z okazji dnia imienia Marszałka Piłsudskiego, wręczył kilkunastu osobom ze sfery artystycznych i literackich odznaki orderu Odrodzenia Polski, a ponadto szereg odznak złotego, srebrnego i brązowego Krzyża Zasługi.

Wczoraj opuścił Warszawę minister spraw zagranicznych Estonii, p. Karol Selter, udając się w dalszą drogę do Budapesztu.

W Budapeszcie staraniem Towarzystwa filharmonicznego odbył się w Operze koncert muzyki polskiej pod kierunkiem dyrygenta Mierzejewskiego i przy udziale pianisty Malcużyńskiego. Koncert spotkał się z gorącym przyjęciem publiczności.

Pod Modeną we Włoszech, spadł i rozbił się samolot wojskowy, który wystartował z lotniska w Padwie. Pilot poniósł śmierć na miejscu. Przyczyną katastrofy dotychczas nie stwierdzono.

W Alpach austriackich liczne lawiny wyrządziły wielkie szkody materialne, szczególnie w Styrii i Przedarulanii.

Burza śnieżna w Bessarabii.

CZERNIOWCE. (PAT.). Nad miejscowością Cetatea Alba (Akkerman) przeszła silna burza śnieżna. Olbrzymia warstwa śniegu, jaka wkrótce pokryła całą okolicę, zatamowała ruch na drogach i spowodowała znaczne opóźnienia w komunikacji kolejowej.

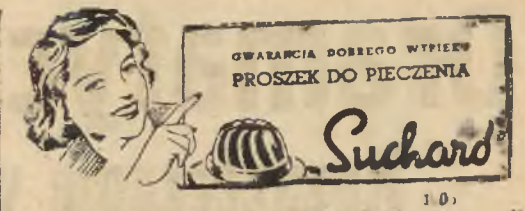
Stolarze Gdyni na F. O. N.

GDYNIA. (PAT.). Gdyniński cech stolarzy z okazji 10-lecia swego istnienia postanowił ufundować dla armii ciężki karabin maszynowy.

Sowiety koncentrują wojsko nad granicą zagrożonej Rumunii.

WARSZAWA. (Telef.) Z Moskwy donoszą o koncentracji wojsk sowieckich na granicy Rumunii. Przystąpiono do wzmocnienia obrony wzdłuż Dniestru, który oddziela Rosję sowiecką od Besarabii. „Prawda” donosi z Londynu, że w związku z zaniepokojeniem Rumunii odżył i omawiany jest

projekt utworzenia obecnie bazy morskiej na jeziorze Tasaul na północ od Konstancy, ażeby mieć możliwość obrotu źródeł naftowych rumuńskich. Dla utworzenia bazy morskiej, pogłębione ma być jezioro i połączone kanałem z morzem Czarnym i ewentualnie innym kanałem z Dunajem.



Nowa ofensywa japońska.

TOKIO. (PAT.). Wojska japońskie w Chinach środkowych rozpoczęły 20 bm. ofensywę przeciwko 800-tysięcznej regularnej armii chińskiej, która zajmuje pozycje wzdłuż linii kolejowej Tsientung-Kiang i Czekiang w Kiangsi.

SZANGHAJ. (PAT.). Z japońskich źródeł donoszą, że 4-ch Chińczyków dokonało zamachu na Wangcingwei'a, przebywającego obecnie w Indochinach. Wangcingwei nie został ranny, natomiast zabici zostali dwaj towarzyszący mu członkowie Kuomintangu.

TOKIO. (PAT.). Generał Czeng Czien, dowódca zbrojnych sił chińskich w południowo-zachodnich Chinach, zmarł z ran otrzymanych podczas nalotu japońskiego na Lanczau, stolicę prowincji Kansu.

Pamiętaj o Pomocy Zimowej!!!

Pociąg pospieszny wykoleił się.

BUDAPESZT. (PAT.). Z niewiadomych dotychczas przyczyn wykoleił się wczoraj rano w pobliżu Kassa pociąg pospieszny, lokomotywa i tender przewróciły się. Palacz poniósł śmierć, a jeden z konduktorów został ciężko ranny. Z pasażerów nikt szwanku nie odniósł.

Nowy podsekretarz stanu.

WARSZAWA. (PAT.). Prezydent Rzeczypospolitej mianował p. Seweryna Maciszewskiego, dotychczasowego kuratora okręgu szkolnego wotyńskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Wyznan Religijnych i Oświecenia Publicznego

RUCH GIEŁDOWY.

GIEŁDA ZBOZOWA.

Lwów, 22. III. 1939.

Owies standart I. 16.50—16.75; Owies standart II a 15.40—15.75; Owies standart III. 15.25—15.50; Hreczka przemalowa 22.50—23.00; Hreczka pastwana 19.00—21.00; Otręby pszenne grube 11.75—12.00; Otręby pszenne średnie 10.25—10.50; Otręby pszenne mialkie 11.50—12.25; Otręby żytnie 9.50—9.75; Otręby jęczmienne 11.00—11.50; Kasza hreczana 35.00—35.50

Warszawa. (PAT).

WALUTY.

Belgi belg. 89.10, 89.57; Dolary amer. 5.27, 5.29 i pół; Dolary kan. 5.24 i pół, 5.27; Floreny hol. 280.80, 282.52; Franki franc. 14.00, 14.10; Fr. szwajc. 118.90, 119.70; Funty ang. 24.78, 24.94; Guldeny gdańskie 99.75, 100.25; Korony duńskie 110.50, 111.28; Korony norweskie 124.40 125.32; Korony szwedzkie 127.70, 128.62; Liry włoskie 16.10, 16.60; Marki fińskie 10.70, 11.01; Marki niem. srebrne 76.00, 78.50.

AKCJE.

Bank Polski 128; Bank Handlowy 57; Cukier 37 i trzy czwarte — 38 — 37 i trzy czwarte; Węgiel 39 — 38 — 38 i jedna czwarta; Ostrowiec 76 i trzy czwarte — 77 i jedna czwarta; Norblin 98; Starachowice 56 i trzy czwarte — 57 — 56 i trzy czwarte; Haberbusch 65; Stomil 10.50.

Tendencja nieco słabsza

PAPIERY PROCENTOWE.

3 Inwest. 1 em. 90; 2 em. 89, serie 91.50; 4 i pół Wewn. 65.75; 5 Konwersyjna 69; 5 Kolejowa 68.13; 4 Konsolid. 66.50 — 66.50, ost. setki i drobne.

Tendencja nieco słabsza.

Parowiec osiadł na mieliźnie.

GDANSK. (PAT.). Wczoraj przed południem parowiec szwedzki „Trode”, wyjeżdżając z portu gdańskiego, osiadł na mieliźnie w odległości 80 metrów od mola zachodniego portu gdańskiego. Z pomocą pospieszyły mu holowniki gdańskie. Statek ugrzązł tak głęboko, że powstała konieczność częściowego wyładowania go.

Sukcesorowie Tołstoja otrzymali odszkodowanie.

CZERNIOWCE. (PAT.). Spadkobiercy Lwa Tołstoja otrzymali od rządu rumuńskiego 150 milionów lei odszkodowania za wywłaszczenie w swoim czasie na rzecz państwa olbrzymich dóbr leśnych w Bessarabii, które należały ongiś do sławnego pisarza.

Dramatyczna decyzja Litwy.

Rozszerzenie wpływów Niemiec nad Bałtykiem.

WARSZAWA, (r. — tel.) Dyskusja, w którą stronę Niemcy skierują swój nowy atak po opanowaniu Czechosłowacji stała się już bezprzedmiotowa. Nastąpił atak na Kłajpedę (patrz depesze na str. 1-szej).

Za kilka godzin armia niemiecka zacznie znowu maszerować.

Decyzję o odstąpieniu Kłajpedy Niemcom powzięła Litwa po dramatycznym 5-godzinnym posiedzeniu rady ministrów. Bezpośrednio przed posiedzeniem rady ministrów prezydent Smetona przyjął charge d'affaires Anglii i posła francuskiego. Jednocześnie w Rydze poseł litewski zwrócił się do prezydenta Umanisa z prośbą o natychmiastową audiencję. Prezydent Łotwy Umanis przyjął posła litewskiego w obecności ministra spraw zagranicznych Muntersa. Bezpośrednio potem zebrała się łotewska rada ministrów, gdyż rozeszły się pogłoski, że

poza Kłajpedą Niemcy zamierzają rozciągnąć pełną kontrolę nad całą Litwą, a także nad Estonią i Łotwą. Ponieważ niektóre rządy odmówiły uznania zaboru Czechosłowacji, podkreślając nielegalność aktu oddania Czech Rzeszy, gdyż według konstytucji czeskiej prezydent nie miał do tego prawa. Niemcy przejęły się tym zarzutem i żądając teraz oddania Kłajpedy kładą nacisk na to, aby wszystko odbyło się „legalnie”, t. zn., aby sejm litewski powziął odpowiednią uchwałę.

„Dla zachowania pokoju świata”.

O godz. 22.15 zapadła decyzja gabinetu litewskiego. Rada ministrów postanowiła wyłonić komisję mieszaną litewsko - niemiecką, która zajęłaby się kwestią dostępu Litwy do morza i wykorzystania portu kłajpedzkiego przez Litwę. Ostateczne decyzje w sprawie odstąpienia kraju kłajpedzkiego Trzeciej Rzeszy powzięte zostaną na nadzwyczajnym posiedzeniu sejmu litewskiego, którego decyzja zakomunikowana będzie w dniu 25 bm. sejmikowi kłajpedzkiemu.

Decyzję swą o odstąpieniu kraju kłajpedzkiego powziął rząd litewski w imię zachowania pokoju świata. Rada ministrów stosując się do żądania Rzeszy zastrzegła się jednocześnie, że o jakichkolwiek dalszych ustępstwach na rzecz Rzeszy mowy być nie może.

Okręg kłajpedzki, który dostaje się obecnie w ręce niemieckie, to stara ziemia żmudzka, zagarnięta przed wiekami przez Zakon

Aresztowanie b. senatora gdańskiego za nadużycia.

WARSZAWA. (Telef.). Z Gdyni donoszą, że na polecenie tamtejszych władz prokuratorskich został aresztowany i osadzony w więzieniu właściciel majątku ziemskiego Mały Kack pod Gdynią, Żyd gdański, Juliusz Jewelowski. Aresztowanie pozostaje w związku z niezwykle szkodliwą akcją, która naraziła Skarb państwa i gminę m. Gdyni na ogromne straty materialne. Jewelowski był długoletnim senatorem Gdańska i odgrywał w gdańskim życiu gospodarczym ogromną rolę. Dorobił się on dużego majątku i zamieszkał we Wrzeszczu w willi b. kronprinca, którą zaraz po wojnie nabył na własność. Po zlikwidowaniu jego majątków przez reżim hitlerowski, Jewelowski wyjechał do Londynu, a obecnie powrócił incognito do Gdyni, gdzie został aresztowany.

Szwecja też myśli o własnej skrótce.

SZTOKHOLM. (PAT.) Minister obrony ogłosił komunikat, stwierdzający, że skutkiem niepewności sytuacji międzynarodowej manewry zimowe marynarki wojennej odbędą się na Bałtyku, a nie, jak to było przewidziane w poprzednich rozkazach, u wybrzeży zachodnich.

Pociąg najechał na wóz.

PRZEMYŚLANY. W nocy z niedzieli na poniedziałek pociąg, jadący do Przemysła, najechał w Nawarowie na furę, powożoną przez 49-letniego rolnika Mazurę Michała z Poduchowa. Obok Mazurę siedział 33-letni Piotr Cisielski. Konie zostały zabite, wóz połamany, a Mazur i Cisielski ciężko ranni.

Goering wrócił do San Remo.

BERLIN. (PAT.) Urzędowo komunikują, że marszałek Goering wyjechał wczoraj w towarzystwie małżonki do San Remo, gdzie zakończy przerwany urlop wypoczynkowy.

Krzyżacki, następnie włączona do Prus Książęcych i pozostająca pod władzą pruską do końca wojny światowej. Na mocy Traktatu Wersalskiego z 28 czerwca 1918 Kłajpeda przeszła pod tymczasową opiekę pięciu wielkich mocarstw. Rządził tam gubernator kłajpedzki, dopóki Litwa w dniu 15 stycznia 1923 nie zajęła Kłajpedy wraz z okręgiem. W miesiąc później Rada Ambasadorów w Paryżu



przyznała wprawdzie Litwie prawa suwerenne, lecz jednocześnie zastrzegła okręgowi kłajpedzkiemu autonomię. W rok później decyzja ta weszła w życie.

Ludność Kłajpedy liczyła wówczas Niem-

ców i Litwinów po połowie. Dziś jednak sytuacja narodowościowa na skutek długoletniej propagandy hitlerowskiej uległa całkowitej zmianie. W ostatnich wyborach w grudniu 1938 Niemcy uzyskali 25 mandatów, a Litwini tylko 4 mandaty. Okręg kłajpedzki zamieszkały jest przez 155.000 mieszkańców, z tego 40.000 w mieście portowym Kłajpeda. W mieście tym znajdują się też warsztaty okrętowe, przedziałnie lnu, tartaki i zakłady obróbki drzewa. Okręg kłajpedzki jest rolniczy i ma duże lasy. Kłajpeda połączona jest liniami kolejowymi z Prusami i Litwą. Port kłajpedzki jest jednym z najlepszych na Bałtyku.

Zabór Kłajpedy wywołał, rzecz oczywista, ogromne wrażenie za granicą.

PARYŻ. (PAT.) Do Paryża poźnym wieczorem doszła wiadomość, iż Litwini wycofują się z terytorium kłajpedzkiego. Sprawa, w jaki sposób została załatwiona kwestia kłajpedzka, tj. odstąpienie Litwy wobec żądań Niemiec nie wzbudziła w kołach paryskich większego wrażenia, gdyż naogół oczekiwano tego rodzaju rozwiązania.

PARYŻ. (PAT.) Korespondent „Paris Soir” donosi z Kowna, że Rzesza zażądała przekształcenia Kłajpedy na wolne miasto na wzór Gdańska.

Czy Czesi „z własnej woli” poszli w niewolę?

Nastroje u „góry” i w „dołach”.

WARSZAWA. (r. — telef.) Dziennik praski „Venkov” wystąpił z charakterystycznym artykułem. Określa on jako niepotrzebną i pozbawioną wszelkiej podstawy prawnej agitację t. zw. wielkich demokratów na rzecz narodu czeskiego, gdyż Niemcy udzieliły protektoratu na prośbę, zgłoszoną z własnej woli przez najwyższych przedstawicieli państwa czeskiego, tj. prezydenta republiki i ministra spraw zagranicznych.

Również z punktu widzenia moralnego opieka W. Brytanii i Francji jest nie na miejscu, a z punktu widzenia obiektywnego należy uznać, że nie tylko Czesi, lecz również wszystkie inne narody (?) Europy środkowej zwrócili się w stronę osi Rzym-Berlin po stwierdzeniu bezsilności mocarstw zachodnich.

Prócz „Venkova” są niestety w Czechach inne pisma, które prześcigają się w serwilizmie dla Niemiec. „Narodni Politika” nie zawahała się nawet wystąpić z koncepcją nowej Ligi Narodów „ze szlachetnym narodem niemieckim na czele”.

Nie brak również wśród społeczeństwa elementów, które pogodziły się odrazu z nowym porządkiem rzeczy. Jak donosi pismom paryskim J. Sauerwein w swoich relacjach z Pragi, na rozkaz Berlina odbywają się zebrania, na których nawołuje się Czechów do organizowania się na wzór hitlerowski.

Ale są i objawy, świadczące o innych także nastrojach wśród ludności czeskiej. W czasie defilady wojsk niemieckich na pl. św. Wacława, którą odebrał główny komendant wojsk okupacyjnych generał Blaskowitz, na ulicach nie było prawie ludności czeskiej. W pewnej chwili zaszedł nieoczekiwany incydent. Z ja-

kiegoś miejsca rozrzucono tysiące ulotek po całym placu. Na ulotkach tych widniały wielkimi literami słowa:

„Czesi, plućie w twarz tchórzowi Syrovemu i wszystkim haniebnym sprzedawczykom naszej ojczyzny”.

Oblicze zmilitaryzowanej Pragi.

Praga ma wygląd niemieckiego miasta garnizonowego. Niemiecki garnizon w Pradze ma liczyć 30.000 ludzi. Na ulicach widzi się wielu oficerów i żołnierzy, oraz przeciagające oddziały wojska, przeważnie zmilitaryzowane. Szkoły zajęte są dalej przez wojsko. Restauracje i kawiarnie są przepełnione żołnierzami i oficerami niemieckimi, którzy nie mogą się wprost nasycić doskonałym jedzeniem. Frekwencja ludności cywilnej w kawiarniach spada, gdyż Żydzi unikają lokali publicznych. Dzienniki zagraniczne są rozchwytywane przez publiczność. Sklepy z materiałami, odzieżą i obuwiem otwierane są na kilka godzin dziennie, wobec wyprzedania całego towaru, a niektóre sklepy są wogóle zamknięte.

Codziennie odchodzą do Niemiec całe pociągi z żywnością, a zwłaszcza z tłuszczami, kaszą i margaryną. — Aresztowania trwają w dalszym ciągu. — Według doniesień obserwatorów zagranicznych aresztowano dotąd w Czechach i Morawach ponad 18.000 osób. Oficjalne czyniki niemieckie mówią tylko o 800 aresztowanych.

Podoficerowie czescy otrzymali pozwolenie niemieckich władz wojskowych na zgłaszanie się do armii niemieckiej. Również niektóre oddziały techniczne mają pozostać do dyspozycji armii niemieckiej.

Wielu oficerów czeskich opuszcza swój kraj, aby wstąpić do służby w armiach zagranicznych.

Rozwiązanie parlamentu i nowe stronnictwo polityczne.

Prezydent Hacha, oczywiście pod dyktandem Berlina, powołał już do życia Komitet wspólnoty narodowej, którego zadaniem jest poczynienie wszelkich kroków, związanych z utworzeniem nowego stronnictwa politycznego, jednoczącego wszystkie warstwy ludności czeskiej, a oparte

na zasadach totalitarnych. W skład komitetu wchodzi przedstawiciele dotychczasowych stronnictw politycznych i ugrupowań społecznych. Formalne rozwiązanie tych stronnictw i ugrupowań na razie jeszcze nie nastąpiło. Znamienne jest, że na czele Komitetu czeskiej wspólnoty narodowej stanął nie Gayda, ale Hacha. Stało się to dlatego, że Gayda jest ogromnie niepopularny w społeczeństwie czeskim.

Co się tyczy zamierzanej rekonstrukcji gabinetu czeskiego, to, jak słychać, dokonana zostanie natychmiast po przybyciu do

Pragi ministra von Neuratha, który jest oczekiwany w najbliższym czasie. Na razie faktem jest rozwiązanie parlamentu praskiego. Wedle komunikatu Niem. Biura Inf. w Berlinie

prezydent dr. Hacha przesłał we wtorek prem. Beranowi zarządzenie, rozwiązujące obie izby parlamentu w Pradze.

Jak słychać z kół niemieckich w Pradze, nie należy liczyć się na razie z powołaniem do życia jakichkolwiek czeskich organów ustawodawczych.

O tem, że Niemcy czują się nieograniczonymi panami Czech, świadczy odezwa dowództwa wojsk niemieckich w Pradze, wzywająca wszystkich młodych mężczyzn narodowości niemieckiej, zamieszkałych na obszarze Czech i Moraw,

do zgłaszania się do służby ochotniczej w armii Rzeszy.

Poza poborowymi rocznikami 1914—1920, któ-

Nieprawda o ucieczce Bały do Rumunii.

Donoszą, że znany przemysłowiec, dr. Jan Bata, od kilku tygodni kontynuuje swoją coroczną podróż po Europie w sprawach handlowych. Ostatnio bawił przez parę dni w Chełmku, Krakowie i okolicy. Stąd udał się w dalszą podróż do Belgradu.

Spór o gmach poselstwa czeskosłowackiego w Warszawie.

WARSZAWA (r. — telef.). Niespodziewanie doszło do sporu o gmach poselstwa czeskosłowackiego w Warszawie. Gdy przybyli przedstawiciele ambasady niemieckiej w celu objęcia gmachu poselstwa, urzędnicy poselstwa tego odmówili wydania gmachu, powołując się na to, że nie mają żadnego polecenia z Pragi, a także nie mają wiadomości o stanowisku rządu polskiego. Przedstawiciele poselstwa czeskosłowackiego oświadczyli, że przed ostateczną decyzją odwołają się do władz polskich.

Co się dzieje z gen. Prchalą?

WARSZAWA. (r. — telef.). Na temat losu gen. Prchali krąży sprzeczne pogłoski. Według jednej wersji przekroczył on na czele 16.000 żołnierzy czeskich granicę rumuńską. Natomiast według innej wersji, podanej przez „Die Zeit” b. organ Niemców sudeckich, gen. Prchala znajduje się na Spiszu, a nawet miał się zwrócić do niemieckiego konsula w Bratysławie z zawiadomieniem, że oddaje się do dyspozycji władz niemieckich.

rzy jeszcze służby wojskowej nie odbywali, „winni zgłaszać się również podoficerowie i szeregowcy byłej armii czeskosłowackiej narodowości niemieckiej. Ochotnicy wcieleni będą do szeregów w lecie lub jesienią 1939 r.

A gen. Syrový, jako minister obrony narodowej „protektoratu”, wydał okólnik do oficerów i szeregowych armii czeskiej, pozostających jeszcze w szeregach, nakazujący oddawania honorów oficerom i szeregowym wojsk niemieckich.

Co przyjęło się odrazu na gruncie przyłączonych do Niemiec Czech, to kurs antyżydowski. Związek kupców praskich rozesłał do wszystkich właścicieli sklepów afisze z napisem:

„przedsław. dorstwa aryjskie”,

polecając wywieszenie afiszów tych w oknach sklepowych. Ponadto na uwagę zasługuje okoliczność, iż z dniem wczorajszym zabroniono sklepom żydowskim zapalania reklam neonowych.

Zasądzenie bestialskiego zabójcy narzeczonej.

WARSZAWA. (Telef.). Sąd wileński skazał na 7 lat więzienia Abrahama Fajgielka z Dałgiciszek, który na ementarzu żydowskim zamordował narzeczoną i pokrajał zwłoki na kawałki.

Tragiczny wypadek na stacji kolejowej.

WARSZAWA. (Telef.). Na stacji kolejki grójeckiej w Pludach pod Warszawą, usiłował wskoczyć w ostatniej chwili do pociągu osobowego, jadącego do Warszawy, 8-letni Stanisław Mierzejowski. Skok na ośnieżony stopień nie udał się i chłopiec spadł, dostając się pod koła wagonu, które odcięły mu głowę. Obecny przy tym wypadku szwec, Czesław Piwek z Warszawy, chory na serce, zasłabł nagle i mimo pomocy lekarza, zmarł.

Spaliła 1.500 zł.

KALUSZ. (IF). Anna z Cziczaków Mechowicz ukryła przed swoim mężem kwotę 1.500 zł, otrzymaną z tytułu dzierżawy za grunt pod tereny naftowe w Niebysłowie. Pieniądze te schowała Mechowiczowa w piecu, a zapomniawszy o tym, następnego dnia zapaliła ogień. Z przerażeniem przypomniała sobie o schowanym skarbie, ale było już za późno. 1.500 zł. poszło z dymem.

Ameryka zakupuje surowce.

WASZYNGTON. (PAT.) Komisja wojskowa izby reprezentantów przyjęła projekt ustawy w sprawie nabycia przez Stany Zjednoczone za 100 milionów surowców niezbędnych w czasie wojny, w szczególności manganu, cyny, chromu i rtęci. Zakup tych surowców rozłożony został na 4 lata.

Cała Polska woła o rząd obrony narodowej!

Sensacyjne uchwały ludowców, Stronnictwa Narodowego, P. P. S. i Stronnictwa Pracy.

WARSZAWA. (r. — telef.) Uwaga ogółu zwrócona jest na uchwały ludowców, jakie zapadły w dniu 20 marca i początkowo zostały skonfiskowane. Wzorem jednak konfiskatę uchylono, a dzisiaj pełny tekst uchwał ukazał się nawet w „Ga-

nej roli odgrywać fakt, po której stronie bariery i w jakim obozie politycznym dana osobistość dotychczas się znajdowała. Rolę odgrywać mają jedynie kwalifikacje osobiste i suma kredytu moralnego w społeczeństwie. — Inicjatorzy twierdzą, że tylko „rząd zaufania narodowego” w oparciu o najszersze warstwy ludności przygotować może obronę Rzeczypospolitej i stawić zwycięsko czoło

głoszone. Są one w chwili obecnej redagowane przez specjalną komisję. Jak słychać, władze Str. Nar. opowiedziały się za powołaniem ponadpartyjnego „rządu obrony narodowej”. Różnica nazwy nie ma tu żadnego znaczenia. Widać więc, że Str. Ludowe i Str. Narodowe domagają się stworzenia gabinetu, który byłby w stanie przygotować mobilizację moralną i materialną wszystkich sił społeczeństwa polskiego w obronie państwa i jego granic.

Podobną rezolucję powziął wczoraj komitet wykonawczy Stronnictwa Pracy, który domaga się powołania rządu zaufania narodowego. Komitet wykonawczy P. P. S. w wyniku całonocnych obrad powziął również dłuższą uchwałę, ale „Robotnik” dzisiejszy ukazał się z białą plamą zamiast tekstu rezolucji. Według „Kurierca Polskiego” PPS postanowiła w porozumieniu z organizacjami zawodowymi oraz zaprzyjaźnionym ruchem ludowym i całym obozem demokratycznym odwołać się do najwyższych czynników państwowych. — Uchwały PPS wskazują, że rząd obrony narodowej winien umożliwić ludności dostęp do Izb Ustawodawczych drogą demokratycznej prawa wyborczego.

REUMATYZM, ischias oraz wszelkie nerwobóle usuwa „Sapomenthol“ Matell. Zadać w aptekach i drogeriach. 1538

zecie Polskiej”. Najwięcej komentarzy wywołał ustęp, że

naczelny komitet wykonawczy Stronnictwa Ludowego postanowił zwrócić się do P. Prezydenta Rzplitej o powołanie rządu zaufania narodowego.

Mówiono o ewentualnej audjencji delegatów Stronnictwa Ludowego na Zamku, ale płotkom tym położyło kres oświadczenie sekretarza generalnego Stronnictwa Ludowego Grudzińskiego, który stwierdził, że już sama uchwała ma charakter zwrócenia się do Prezydenta Rzeczypospolitej, co w tej chwili wyczerpuje stanowisko Stronnictwa. Tak więc w tej chwili ludowcy nie udają się w delegacji na Zamek.

Na pytanie, jak sobie Stronnictwo Ludowe wyobraża rząd zaufania narodowego, odpowiadają, że chodzi o powołanie do steru rządów gabinetu ponadpartyjnego, złożonego z wybitnych osobistości, cieszących się zaufaniem ludności. Nie ma przy tym żad-



grożącemu naszemu państwu niebezpieczeństwu.

Niemal równocześnie z Naczelnym Komitetem Wykonawczym Str. Ludowego obradował komitet główny Str. Narodowego, jednak uchwały jego nie zostały dotychczas o-

WARSZAWA. (r. — telef.) „Czas” twierdzi, że kierownice koła Ozonu sprzeciwiają się zdecydowanie koncepcji powołania rządu koalicyjnego i wyrażają przekonanie, że w obecnej chwili żadna zmiana w rządzie nie nastąpi.

Czy Węgry zajmą Siedmiogród?

BUDAPESZT. (PAT.) Węgierska Ag. Tel. zaprzecza wiadomościom, jakie ukazały się w „Daily Express” i „Daily Herald”, jakoby radio węgierskie rozpowszechniało wiadomości o bliskim powrocie do Węgier miast Nagyvarad, Marmarosziget i Arad Temesvar, co miało wywołać manifestacje ludności węgierskiej w wymienionych miastach.

Oficjalne koła węgierskie oświadczają, iż wszyscy słuchacze radia węgierskiego mogli stwierdzić, że podobne wiadomości nie były wcale nadawane.

W najmłodszym państwie.

BRATYSŁAWA. (PAT.) Według wyjaśnień urzędowych kół słowackich, Durczański i prof. Tuksa wraz ze słowackimi ekspertami prowadzili wczoraj w Berlinie w dalszym ciągu narady z odnośnymi czynnikami niemieckimi. Według zapewnień czynników słowackich, narady toczą się w atmosferze przyjaznej i rozwijają się pomyślnie dla sprawy państwa słowackiego. Nie jest wykluczone, że po ukończeniu narad, dla ostatecznego podpisania porozumienia, wyjedzie do Berlina premier dr. Tiso.

B. minister Mateusz Czernak objął wczoraj zarząd radiofonii słowackiej. Wiadomość ta jest o tyle ciekawa, że Czernak został przez rząd słowacki mianowany posłem w Berlinie i lada dzień miał wyjechać na placówkę. Przekazanie mu obecnie funkcji dyrektora radiofonii słowackiej wskazuje na to, że do Berlina przynajmniej w najbliższym czasie nie pojedzie.

Słowackie Biuro prasowe zaprzecza wiadomości o pobycie ministra Tuki w Budapeszcie.

Rząd słowacki wydał rozporządzenie, według którego wszystkie wyroki sądowe i administracyjne wydawane będą w imieniu państwa słowackiego.

Sensacyjne aresztowania.

BRATYSŁAWA. (PAT.) Sensację wywołało aresztowanie wczoraj w Bratysławie przez gwardię ks. Hlinki b. min. Tepliański'ego, który po udzieleniu przez prez. Hachę dymisji gabinetowi Tiso, był mianowany wicepremierem. Należy zaznaczyć, że Tepliański był oficerem wysokiego stopnia w gwardii ks. Hlinki.

Bulgaria przystąpi do Ententy bałkańskiej.

BUKARESZT. (PAT.) Prasa rumuńska komentuje z zainteresowaniem ostatnią podróż premiera Bulgarii do Ankarę, podkreślając znaczenie rozmów dla ugruntowania pokoju na południowym wschodzie Europy.

Naogół stwierdzają, że ewentualne przystąpienie Bulgarii do porozumienia bałkańskiego przyjęte zostanie z dużym zadowoleniem i sympatią we wszystkich państwach, wchodzących w skład porozumienia. Wzmocnienie przyjaźni bulgarsko-tureckiej uważane jest jako wstęp do wyższej decyzji.

Nie chcą rokowań z Niemcami

LONDYN. (PAT.) Reuter donosi z Bukaresztu, że

rozmowy handlowe między Rumunią i Niemcami utknęły na martwym punkcie. Kierownik misji niemieckiej, Wohltat, wyjeżdża dziś lub w czwartek do Berlina po nowe instrukcje.

PARYŻ. (PAT.) „Agence Economique et Financiere” donosi, że francusko-niemieckie rokowania handlowe zostały zawieszono.

Akcja dyplomatów rumuńskich w obliczu groźnej sytuacji międzynarodowej.

WARSZAWA. (r. — telef.) W wyniku wczorajszej narady króla rumuńskiego z premierem i szefem sztabu głównego postanowiono powołać pod broń pewną liczbę rezerwistów. Koncentracja wojska, jak oświadczają, nastąpi zdaleka od granic kraju i mieć będzie cele

wyłącznie wyszkoleniowe. Podkreśla się przy tym w Bukareszcie, że jeżeli w krajach, które ostatnio zmobilizowały swoje armie, nastąpi demobilizacja, to i w Rumunii ustana koncentracja ćwiczebna.

Rumuński dziennik „Timpul” twierdzi, że Rumunia nie dopuściłaby w żadnych okolicznościach, aby niepodległość jej zarówno w dziedzinie politycznej, jak i handlowej doznała najmniejszego uszczerbku. Dyplomacja rumuńska prowadzi ożywioną akcję.

LONDYN. (PAT.) Posel rumuński, Tilea odbył po południu konferencję z ministrem Halifaxem. Udaje się on jutro do Bukaresztu, skąd wróci za kilka dni.

BUKARESZT. (PAT.) Ambasador Polski Roger Raczyński odbył wczoraj dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagr. Gafencu.

Decydująca rola Polski w zbliżających się wydarzeniach.

WARSZAWA. (r. — telef.) „Kurier warszawski” przynosi następującą depezę z Berlina: Prasa niemiecka przejawia coraz większe zaniepokojenie z powodu ożywionej działalności dyplomatycznej angielskiej, mającej na celu stworzenie antyniemieckiej koalicji przez okrażenie polityczne i gospodarcze Rzeszy.

Sytuacja międzynarodowa uległa w ostatnich dniach poważnemu przesunięciu na niekorzyść Niemiec. Niemieckie koła polityczne zapowiadają, że w najbliższych dniach podjęta będzie niemiecka kontr-

ofensywa oraz wzmożona będzie działalność niemieckiej dyplomacji. Jako teren działalności dyplomacji niemieckiej wymienia się głównie Polskę, Jugosławię i Rumunię. Kraje te są dla Rzeszy ogromnie ważne pod względem politycznym i gospodarczym. Wogóle zwraca się tu uwagę, że na tle ostatnich przesunięć w układzie europejskim wzrosła ogromnie znaczenie Polski, której stanowisko może mieć decydującą rolę w zbliżających się wydarzeniach.

naradzał się przez kilka godzin z Bonnetem. Uwagę kół politycznych zwraca też fakt, że wczoraj ambasador sowiecki Majski odwiedził w Izbie Gmin przewodniczącego Labour Party posłów Attlee i Greenwooda.

Rada naczelna wszystkich organizacji robotniczych uchwaliła rezolucję zzywającą rząd do natychmiastowego zawarcia sojuszu z Francją i Rosją, równocześnie jednak wypowiedziała się przeciwko wprowadzeniu przymusowej służby wojskowej w Anglii.

Dalszy podbój małych państw europejskich.

WARSZAWA. (r. — telef.) Zgłaszane „Narodni Listy” zamieściły dziś ciekawy artykuł na temat nowego porządku w Europie, jaki przeprowadza Rzesza. Autor stwierdza, że rewolucja w Europie nie jest jeszcze zakończona.

Obecnie nie chodzi o kolonie zamorskie, lecz o małe państwa europejskie z olbrzymimi posiadłościami kolonialnymi (aluzja do Belgii i Holandii). — Ponieważ ani Francja ani Anglia nie będą dalszemu porządkowaniu Europy przez Niemcy stawiać żadnych przeszkód, akcja ta będzie prowadzona. Artykuł ten wywołał wielkie wrażenie z tego względu, że prawdopodobnie Göbbles uznał za stosowne wysondować za pośrednictwem dziennika czeskiego opinię europejską co do najbliższych zamierzeń Niemiec. Z artykułu tego wynikać ma, że Niemcy nie zamierzają w najbliższej przyszłości zaatakować Anglii czy też Francji, lecz zajmą się dalszym podbojem małych państw w Europie.

wierzy w siłę swej hipnozy i robi wrażenie potęgi pracującej do własnej zguby poprzez zgubę całego świata. Londyn i Paryż przeciwdziałają czynom niemieckim jedynie naradami. W ciągu dnia wczorajszego zachowanie się Chamberlaina zaczęło znów budzić niezadowolone kół politycznych, które zwracają uwagę, że od czasu inkorporacji Czech minął już tydzień na samych tylko naradach, bez żadnych konkretnych wypadków.

Być może, że Chamberlain w przemówieniu, które ma wygłosić jutro w Izbie Gmin stwierdzi wreszcie jakie są jego konkretne zamiary. Na razie wiadomo tylko, że rządy kanadyjski i australijski zapewniły Londyn, że ściśle współpracować będą z metropolią w odparciu wszelkiej agresji w Europie.

Uwaga kół politycznych skierowana jest też na aktywność dyplomatyczną Halifaxa, który wczoraj odbył dłuższą rozmowę z posłem rumuńskim, następnie godzinną rozmowę z ambasadorem polskim Raczyńskim, a wreszcie

„Do własnej zguby przez zgubę świata”.

WARSZAWA. (r. — telef.) Mobilizacja psychiczna społeczeństw europejskich została zakończona i następnym etapem może już być tylko zamiana odzieży cywilnej na mundury. Niemcy nieprawdopodobnym wysiłkiem utrzymują dalej wszystkie państwa w szachu. — Ostatnie wypadki w Klajpedzie świadczą o tem wymownie. Równocześnie fuhrer hitlewów Basch, organizuje bojówki na Węgrzech, a setki agentów hitlerowskich krążą się w syryjskim Damaszku. Trzecia Rzesza

Policjant zabił żonę, dzieci i siebie. Wstrząsająca tragedia w Skalaćcu.

SKAŁAĆ. Dnia 21 bm. w godzinach rannych w Skalaćcu wydarzyła się wstrząsająca tragedia rodzinna. Oto zamieszkały tam posterunkowy Zieliński Franciszek w przystępie rozstroju nerwowego, dobył rewolweru i kolejnymi wystrza-

lami zabił swą żonę, następnie śpiące jeszcze dzieci w wieku lat 14 i 10, a w końcu sam popełnił samobójstwo. Wypadek wywołał wielkie wrażenie w całym mieście.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

OD KORESPONDENTÓW „WIEKU”

Śmiertelny strzał do celu na strzelnicy.

NOWY SĄCZ. (MU) Na strzelnicy małokalibrowej w Gliniku Mariopolskim odbywało się ćwiczebne strzelanie do tarcz na 50 metrów. Podczas oddawania strzału przez miejscowego kierownika rafinerii nafty inż. Henryka Węgrzyna, który z kolei oddawał 9 strzał, wychylił się nagle ze schronu tarczowy 28-letni Józef Dąbrowski, robotnik rafinerii. Kula ugodziła Dąbrowskiego w tył głowy i utkwiała w mózgu, powodując natychmiastową śmierć. Celem ustalenia winy wypadku — policja wszczęła dochodzenia.

KRONIKA C. O. P-u.

Piękna inicjatywa powiatu tarnobrzесьkiego Powiat tarnobrzесьki, jeden z pierwszych w COP. poruszył ważne zagadnienie, jakim jest zdrowie mieszkańców COP., jako podstawowy czynnik wydajnej pracy. W trosce o zdrowie tego mieszkańca, zawiązał się Powiatowy Komitet dożywiania, który akcją swą rozpoczął od dożywiania dzieci w wieku szkolnym. Pierwszą gminą, która akcją dożywiania dzieci rozpoczęła na szeroką skalę jest zbiorowa gmina Trześć. Z inicjatywy ks. Michalaka powstał tam parafialny komitet dożywiania, który z pomocą Komitetu Powiatowego i zarządów poszczególnych gromad, hr. Tarnowskiego z Dzikowa i p. Dolańskiego z Grębowa, prowadzi dożywianie od stycznia b. r. w trzech gromadach, mianowicie: w Trześni 155 dzieci, w Sokonikach 60 dzieci, i w Furmanach 30 dzieci. Razem 245 dzieci otrzymuje codziennie bułkę z masłem i garnuszek białej kawy lub mleka. Tak pojęta i realizowana akcja dożywiania powinna znaleźć licznych naśladowców i w innych powiatach, bo przyszłość COP. zależy również od silnych i zdrowych rąk do pracy.

KRONIKA ŁAŃCUCKA.

(MS) Łańcut otrzymał 2.000 zł. W wyniku starań, burmistrz miasta p. Franciszek Czarniecki otrzymał na pokrycie niedoboru budżetowego 2.000 zł. z Polskiego Banku Komunalnego, z Funduszu Pożyczkowo - Zapomogowego jako bezwrotną zapomogę.

(MS) Budowa rzeźni. Jest nadzieja, że nowy zakład miejski już z wiosną przystąpi do kontynuowania rozpoczętego przez poprzedni zarząd dzieła budowy nowej rzeźni w Łańcucie. Plac pod rzeźnię już jest zakupiony i gotówka w kwocie 10.000 zł. Również poprzedni zarząd sporządził kosztorys, obliczając, że budowa rzeźni na 15.000 mieszkańców będzie wynosić wraz z placem 200.000 zł. Plan rzeźni jest tak pomyślany, że można będzie ją w każdej chwili poszerzyć, stosownie do potrzeb w razie przyrostu ludności.

KRONIKA JAROSŁAWSKA.

Konferencja w sprawie uruchomienia bekoniarń. Onegdaj w O. T. R. w Jarosławiu odbyła się konferencja w sprawie uruchomienia bekoniarń w Jarosławiu. W konferencji wzięli udział delegat L. T. R. inż. A. Lewandowski, delegaci O. T. R. w Przemyślu i Przeworsku, prezes O. T. R. Jarosławia i delegaci innych organizacji rolniczych. Delegat L. T. R. poinformował zebranych, że z dniem 20 bm. został przyznany kontyngent wywozu bekonów jednej z firm, która czyni starania o uruchomienie bekoniarń w Jarosławiu, oraz że przedstawiciele rolnictwa zainteresowanych powiatów jarosławskiego, przeworskiego i przemyskiego mają 10 proc. udziału w spółce. Zebrani stwierdzili, że 10 proc. jest cyfra za małą i wezwali L. T. R. do poczynienia starań o podwyższenie udziału.

Zakończenie kursów trykotarstwa. — Onegdaj został zakończony 6-tygodniowy kurs trykotarstwa w gromadzie Zablódźce pow. jarosławskiego, prowadzony staraniem Kola Gospodyń Wiejskich przez inżynierkę z ramienia L. T. R. Na kurs uczestniczyło 30 uczestniczek, które w czasie kursu wykonały kilkadziesiąt swetrów, rękawiczek, szalików i wiele pięknych robot ręcznych. Tak sam kurs w gromadzie Łączyna zakończył się w ub. tygodniu. — Uczestniczki tego kursu wykonały zgóra 100 sztuk różnych wyrobów trykotarskich w czym przeszło 50 swetrów.

Z akcji łakarstwa w jarosławskim. W związku z zapoczątkowaną w ub. roku ak-

Izba Skarbowa i Dom handlowy P. O. S. w Tarnopolu.



Zawarta została już umowa wynajmu gmachu czynszowego OO. Dominikanów (X) na pomieszczenie organizowanej obecnie Izby Skarbowej w Tarnopolu. Po lewej widoczny budujący się blok budynków Domu Handlowego Sekretariatu Porozumiewawczego P. O. S. W oddali widać nowego kościoła parafialnego.

Umowa najmu gmachu OO. Dominikanów dla Izby Skarbowej ustala czynsz roczny w wysokości 20.000 zł., przyczem z góry wypła-

cona zostanie należność za dwa lata. Gmach całkowicie odremontowany ma być oddany do użytku z końcem lipca. Izba rozpocznie urzędowanie w Tarnopolu z początkiem września, co zbiegnie się z rozpoczęciem się nowego roku szkolnego. Akta Izby tarnopolskiej wydzielone zostaną we Lwowie już z dniem 1 kwietnia. Urządzenie wnętrz wykonują już rzemieślnicy tarnopolscy, którzy otrzymali zamówienia na 18.000 zł. Obsada stanowiska dyrektora Izby dotychczas nie została dokonana.

Tragiczny wypadek w czasie jazdy na nartach. Prokurent B. G. K. nadział się na kijek.

DROHOBYCZ (Sp.) Dnia 19 bm. miał miejsce w Orowie obok Borysławia w czasie zjazdu w dół nieszczęśliwy wypadek narciarza. Mianowicie w dniu tym wybrał się do Orowa, w związku odbywającymi się tam zawodami narciarskimi, p. Ignacy Lachowicz, prokurent B. G. K. w Drohobyczu, znany sportowiec, kapitan sportowy „Junaka”. P. Lachowicz w drodze powrotnej zjechał tak nieszczęśliwie z góry,

że wdział się na kijek i doznał złamania postawy nosowej, przy czym kijek ugrzęzał w lewym oku, które zostało bardzo uszkodzone. Prokurenta Lachowicza odwieziono autem do szpitala powszechnego w Drohobyczu. Lekarze stwierdzili poważny stan uszkodzenia oka. Zachodzi obawa utraty oka. Wypadek ten wywołał w Drohobyczu, zwłaszcza wśród sportowców przygnębiające wrażenie.

Piętnaście ciosów sztyletem dla niewiernej narzeczonej

SAMBOR. (L) Szosa obok zabudowań fabrycznych Polminu w Drohobyczu była wczesnym porankiem 11-go stycznia widownią krwawego zajścia. Na zdążającej z podmiejskiej osady Poczajowiec 19-letnią Katarzynę Bolonna napadł obok bramy fabrycznej robotnik naftowy Piotr Mycan i po krótkiej, lecz gwałtownej sprzeczce, ogodził ją sztyletem 15 razy. Ciosy te zadł Mycan niezwykle urodziwej dziewczynie w głowę, w pierś, w brzuch i w kończyny, a ponadto pobił ją, leżącą już w kałuży krwi na ziemi dotkliwie łaską. Na tym nie poprzestał, ale w pół godziny później usiłował w pobliżu Poczajowiec ze skrw-

wionym nożem w dłoń wskoczyć na wóz, wiozący nieszczęśliwą ofiarę bestialskiej masakry do domu. Ciężko ranna dziewczyna, przewieziona następnie do szpitala w Drohobyczu zeznała, że w czasie kilkunastu minut zniecania się nad nią, obrabował ją Mycan z 40 zł. posiadanej przy sobie gotówki, a zbiegł dopiero na odgłos kroków zbliżających się przechodniów. Za czynny te odpowiadał 26-letni Mycan obecnie przed trybunałem samborskiego sądu okręgowego pod przew. s. o. Chrzeszczewskiego i został skazany na 6 lat więzienia.

KRONIKA PRZEMYSKA.

(LT) Przemysł domaga się obniżki cen prądu elektrycznego. Zarząd miejski w Przemyślu obradował ostatnio przez szereg dni nad preliminarzem budżetowym na r. 1939/40. Preliminarz ten został już ostatecznie przez Zarząd miejski uchwalony i przeszedł pod obrady komisji finansowo-gospodarczej. Zarząd miejski doszedł, jak się dowiadujemy, sam do przekonania, że cena prądu w Przemyślu jest za wysoka i postanowił zaproponować Miejskiemu Zakładowi Elektrycznemu obniżkę cen prądu. Wedle propozycji Zarządu miejskiego miałyby zwiększony prąd oświetleniowy kosztować od 1-go kwietnia 65 gr. (dotychczas 70 gr.) za 1 kilowat, przy dwuczłonowym systemie obliczania 27 gr. (dotąd 30 gr.), dla celów gospodarczych 12 gr. (dotąd 15 gr.), taryfa za prąd przemysłowy miałyby wedle propozycji Zarządu miejskiego ulec obniżce o 10%.

Z teatru. Do Przemyśla przybywa we czwartek na jeden wieczór zespół Cyrulika Warszawskiego.

Kino. Apollo: „Władca preri”. Casino: „Kauczuk”. Muza: „Wesoło żyjemy”. Olimpia:

„Zdobywcy Marokka”. Fotoplastikon: „Abisynia”.

Zawieszenie wszystkich stowarzyszeń ukraińskich.

KOŁOMYJA. (Kr) — Sołtys miejscowości Okrzesińce koło Kołomyj stwierdził, że wywieszona dnia 18 bm. chorągiew o barwach państwowych została z budynku gminnego dnia 19 bm. usunięta przez nieznanego sprawcę. — Starosta powiatowy zarządził natychmiastowe przeprowadzenie dochodzeń. Na miejscu zjawili się referent bezpieczeństwa, komendant P. P. oraz kierownik Wydziału śledczego. Dochodzenia wykazały, że chorągiew usunęli miejscowi nacjonaliści. — Przeprowadzono szereg rewizyj.

Starostwo pow. kołomyjskie zawiesiło działalność wszystkich miejscowych organizacji ukraińskich tj. Proświtę, Ridną Szkołę, Silskij Hospodar, Sojuz Ukrainok, Skala i Kamieniarz. Zawieszenie tych organizacji nastąpiło po przeprowadzeniu lustracji tych organizacji.

Metody Dzikiego Zachodu.

ZŁOCZÓW. Do lipca ub. roku, proboszczem parafii gr.-kat. w Zakomarzu, pow. złoczowskiego był ksiądz Jan Stepaniak, Ukraińiec, który w życiu politycznym się nie angażował i z tego powodu został przez wojujących nacjonalistów ukraińskich zniechęcony. Na ich specjalną interwencję ks. Stepaniak został przeniesiony na emeryturę, a na jego miejsce przysłał ks. Włodzimierz Bezruczek, który w pierwszym rzędzie zajął się usunięciem niewygodnego ks. Stepaniaka, czyniąc mu różne wstręty, będące przeciwieństwem obowiązków duchownego.

Ponieważ wstręty te nie mogły spowodować ks. Stepaniaka do opuszczenia wsi Zakomarze, gdyż czekał on na połowę zbiorów, które ks. Bezruczek bezprawnie zagarnął i na emeryturę, której Kuria Metropolitalna nawet dotychczas mu jeszcze nie przyznała, ks. Bezruczek uciekł się do niepraktykownych sposobów pozbycia się ze wsi ks. Stepaniaka. Mianowicie dnia 1. X. ub. roku ks. Bezruczek uzbroił się w kół, wtargnął z kilkoma miejscowymi parobczakami do mieszkania ks. Stepaniaka i tam wyrwawszy drzwi, usiłował przemocą wyrzucić z mieszkania ks. Stepaniaka. Dzięki energicznej postawie rodziny napadniętego, sprawcy wraz z ks. Bezruczką uciekli. Następnie po naradzie z dziekanem obrządku gr.-kat. Pryszlakiem Bazyliem, zam. w Podhorcach, Bezruczek wtargnął ponownie do mieszkania ks. Stepaniaka, któremu wyrzucił część mebli. Na miejscu znalazł się natychmiast patrol policjny z Oleska, który napastników rozpedził i nakazał wyrzucenie rzeczy wnieść z powrotem do mieszkania.

Dnia 3. X. ub. r. przybył do Zakomarza w godzinach popoł. dziekan ks. Pryszlak, który zwołał w mieszkaniu ks. Bezruczki poufną naradę okolicznych chłopów. Następnego zaś dnia podburzeni przez ks. Bezruczke, chłopci gremialnie udali się do mieszkania ks. Stepaniaka i tam po wyważeniu drzwi i okien, zabrali wszystkie jego meble i wynieśli je na plac gromadzki. Celem przerwania przestępczej działalności zbiegowiska, zwołanego przez wymienionych księży gr.-kat. wyruszył na miejsce patrol policjny, który jednak spotkał się z oporem chłopów i dopiero silny oddział policji, przybyły ze Złoczowa z komendantem pow. na czele rozpedził chłopów i zarządził przywrócenie pierwotnego stanu prawnego.

Sprawa ta była następnie przedmiotem dochodzeń prokuratorskich, w wyniku których odbyła się onegdaj rozprawa karna przed tut. sądem okr. przeciwko ks. Bezruczce, dziekanowi ks. Pryszlakowi i 28-miu parobkom ze wsi Zakomarze, uczestnikom zbiegowiska, oskarżonym z art. 128 i 163 k. k. Rozprawie przewodniczył s. o. Tarchalski, oskarżał prok. dr. Chomnicki. Bronili adwokaci dr. Wanio i Bezpalko. W wyniku rozprawy ks. dziekan Pryszlak został uniewinniony, ks. gr.-kat. Włodzimierz Bezruczek skazany został na 8 miesięcy bezwzględnej więzienia i 250 zł. grzywny, pozostali zaś oskarżeni w liczbie 28-miu chłopów skazani zostali z art. 163 k. k. po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 2 lata.

Nadmienić wypada, że ks. Bezruczek, usiłując przemocą zmusić ks. Stepaniaka do opuszczenia swego mieszkania i wsi Zakomarze, w listach pisanych do niego podkreślał, ażeby ks. Stepaniak nie udawał się o interwencję do władz administracyjnych wzgl. policyjnych, gdyż obniżyłoby to autorytet duchowieństwa gr.-kat. z czego wniosek, że ks. Bezruczek rozbijanie drzwi mieszkania z kofem w ręku, uważa za rzecz godną osoby duchownego.

Kronika bieżąca.

23
MARZEC

CZWARTEK

Rz.-kat. Pelagi, Wikt.
Gr.-kat. 10. Kondrata

TEATR WIELKI: Środa, godz. 19.30 „Maskarada”. — Czwartek, godz. 19.30 „Dzień bez kłamstwa”. — Piątek, sobota, godz. 19.30 „Maskarada”. — Niedziela, godz. 15.30 „To więcej niż miłość”; godz. 19.30 „Maskarada”.

TEATR ROZMAITOŚCI: Środa, godz. 19.30 „Burza nad Szanghajem”. — Czwartek, piątek, sobota i niedziela teatr nieczynny.

REPERTUAR KIN LWOWSKICH.

APOLLO: „Biały murzyn”.
ATLANTIC: „Trzy walce”.
BAJKA: „Łódź podwodna Nr. 9” i dodatki 14869
BALTYK: „Przedziwne kłamstwo N. Petrówny 15109

CASINO: „Wielki walc”.
CHIMERA: „Wróg gangsterów nr. 1”
EMPIRE: „Skradzione życie”. 15069
EUROPA: „Gunga Din”.
GRAŻYNA: „Sygnały”
KOPERNIK: „Trzy serca”.
MARYSIENKA: „List do matki”.
METRO: „Kapitan Korkoran” i „Gwiazda Riwieri” 16051
MUZA: „Królowa Snieżka”.
PALACE: „Suez”.
PAX: „Wędrowni Naród”. 16657
RAJ: „Ostatnia Brygada”
RIALTO: „Kapryśna ekspedientka”
ROXY: „Iweta” oraz dodatki 15329
STYLOWY: „Gibraltar” i rewia.
SWIT: „Josette” i „Pat i Patachon na okręcie”
TON: „Express na szlaku Indian”, i „Banita”
UCIECHA: „Kurier carski” i rewia.

FOTOPLASTIKON, pl. Mariacki 5.
„Bitwa pod Limanową”. 16595

JUŻ W NIEDZIELĘ 26 bm. OTWARCIE

Sztuki

KAWIARNI ARTYSTYCZNO-LITERACKIEJ

pl. Mariacki 4, (Hotel Europejski) 16514

„MASKARADA” sztuka J. Iwaszkiewicza dzisiaj tj. w środę 22 bm. w Teatrze Wielkim o godz. 19.30 z udziałem pp.: K. Ankiewicz-Szykowskiej, I. Brenoczy, G. Oranowskiej, T. Sucheckiej, M. Szpakiewicz, R. Hierowskiego, J. Leliwy, J. Machalskiego, W. Nieprzewskiego, J. Staszewskiego i W. Staszewskiego w rolach głównych. Reżyseria Edmunda Wiercińskiego.

„DZIEŃ BEZ KLAMSTWA”. Jutro w czwartek 23 bm. w Teatrze Wielkim po cenach popularnych arcywesoła komedia amerykańska „Dzień bez kłamstwa” w doskonałej obsadzie, którą tworzą pp.: H. Chaniecka, N. Karasińska, G. Oranowska, J. Zmijewska, H. Dworzyska, M. Węgrzyn, W. Staszewski, T. Surowa, J. Staszewski i St. Ławecz. Reżyseria St. Daczyńskiego.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIE SZTUKI „BURZA NAD SZANGHAJEM”. Dzisiaj w środę 22 bm. w Teatrze Rozmaitości trzeci i ostatni dzień gościnnych występów Lili Zielińskiej w sztuce „Burza nad Szanghajem” pióra T. Chrzanowskiego. Akcja sztuki, obfitująca w mocne sytuacje, dzieje się w Szanghaju podczas obecnego konfliktu. Miłość chińskiego lotnika do białej kobiety, konflikt dwóch światów: Wschodu i Zachodu. Ceny miejsc normalne.

WIZYTA KIEROWNIKA KONSULATU WĘGERSKIEGO U P. WOJEWODY. Onegdaj złożył wojewodzie lwowskiemu Bitykowi gratulacje z okazji wspólnej granicy polsko-węgierskiej kierownik konsulatu węgierskiego we Lwowie plk. s. s. Bela de Rampel. (Pat)

NOWY ZARZĄD ZW. URZĘDNIKÓW GMINY MIASTA LWOWA. Na odbytym onegdaj posiedzeniu ukonstytuował się nowy Zarząd Związku Urzędników Gminy Miasta Lwowa w składzie: przewodniczący mgr. Tadeusz Drwęś, zastępcy: Bronisław Napiórkowski, inż. Kazimierz Żardecki i Stanisław Jakóbczak, sekretarz Franciszek Nazalewicz, zast. Janina Szczupakowska, skarbnik: Smerek, zast. Czesław Czaykowski.

ROZSZERZENIE SŁUŻBY POCZTOWEJ. Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów we Lwowie komunikuje: W Agencji Pocztovej Siedliska Brzozowskie pow. Brzozów zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną w ograniczonych godzinach dziennych „L”;

SPORT

Min. Bobkowski o mistrzostwach F. I. S. w Zakopanem.

WARSZAWA. We wtorek wiceminister Bobkowski i prezes Polskiego Związku Narciarskiego wygłosili przed mikrofonem polskiego radia ciekawy odczyt o narciarskich mistrzostwach świata, które się odbyły niedawno w Zakopanem. Impreza ta — stwierdza min. Bobkowski — była największą z dotychczasowych imprez sportu polskiego, a równocześnie największą tegoroczną imprez narciarstwa światowego.

Sprawozdania prasowe z kraju i zagranicy świadczą o tym, jak silne echo wywołały te zawody we wszystkich krajach narciarskich. Prasa polska poświęciła tej imprezie wiele uwagi, a niektóre zagadnienia, związane z zawodami, nie schodzą z jej łamów po dzień dzisiejszy.

Zawody te urządzone były przy najbardziej niesprzyjających warunkach atmosferycznych, przy których nawet doświadczeni działacze zagranicznego narciarstwa nie wierzyli w możliwość ich przeprowadzenia. Były one wielką próbą naszej sprawności organizacyjnej i sportowej.

Głosy takie, jak „Polacy mogą być dumni z urzędzenia każdej konkurencji podczas zawodów FIS” i że „mogą być one wzorem dla następnych tego rodzaju imprez narciarskich” — znalazły w licznych sprawozdaniach na łamach prasy zagranicznej. Przy tej okazji warto zaznaczyć, że prasa zagraniczna poświęciła FIS-owi 4 miliony wierszy druku, poza tym 2520 minut obejmowały reportaże radiowe.

ZAWODY STRZELECKIE PRACOWNIKÓW MIEJSKICH.

W dniu 17 bm. odbyły się na strzelnicy Z. S. im. Fleszara mieszczącej się w wozowni MKE, doroczne zawody strzeleckie o tytuł najlepszego zespołu i strzelca pracowników Zarządu miejskiego, przedsiębiorstw miejskich i zakładów miejskich, rozegrane z okazji imienin Marszałka Polski E. Śmigłego-Rydza. Zawody zorganizował Związek Rezerwistów im. R. Haydera, wspólnie z komendą Powiatu Grodzkiego Z. S.

W zawodach tych wzięło udział 19 drużyn, w tym 3 żeńskie, 14 męskich i 2 junaków. Pierwsze miejsce zdobył zespół Zakładu

PROTEST WYBORCZY UKRAJNCÓW.

Wybory w gromadzie Rudnie, jak podaliśmy przed kilku dniami, odbyły się w pięciu okręgach, Ukraińcy w terminie siedmiomiesięcznym wnieśli protesty w III i IV okręgu. Obecnie gromadzka komisja wyborcza w Rudnie, rozpatrując ich protesty, przyszła do przekonania, że niektóre osoby, umieszczone na protście, nie podpisały go, gdyż bądź nie umiały pisać, bądź też żona podpisała męża, względnie na odwrót, a nawet dzieci w wieku szkolnym — małoletnie podpisały matkę. Winę ponosi osoba zbierająca podpisy na protściach. Niebawem mają się odbyć wybory w gminie Zimna Woda, przy których głosują radni gromadcy z Zimnej Wody, Rudna, Woli Konopnickiej, Białohorszcza, Zimnej Wódki, Skniłowska i Skniłowa, razem 137 Polaków i 19 Ukraińców. Głosowanie może odbyć się w jednym lokalu wyborczym lub też w okręgach nie mniejszych, niż trzy mandatu. Gdy na Zimną Wodę, jako gminę, przypada 20 radnych ze siedmiu tych gromad, a każda z nich ma różne ilości mieszkańców, np. gromada Zimna Woda i Rudno mają około 3.000 mieszkańców każda, podczas gdy inne mają mniej niż 2.000, a nawet niektóre około 500 mieszkańców, przeto ilość radnych powinna być dostosowana do ilości mieszkańców, czyli radni gminni z gromad o małej ilości mieszkańców muszą być wybrani w kolegium wyborczym z innymi gromadami sąsiednimi.

POGOTOWIE RATUNKOWE W STYCZNIU

udzieliło pomocy 1312 osobom, z tego na mieście w 614 wypadkach. W ambulatoriach zaopatrzone 698 osób. Do szpitali odwieziono 435 osób. Zasiadnięć nagłych zanotowano 129, zatruc gazami 90. Ran ciężkich i klutych było 333, ran postrzałowych 3, złamań kości 43, oparzeń 29. Zamachów samobójczych zanotowano 22, z czego przez otrucia 17. Przejechał przez samochody było 7, tramwaje 1, inne pojazdy 8. W styczniu Pogotowie przewiozło chorych do szpitali i sanatoriów 423 osoby.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE KOBIEC. Sekcja „Opiekni nad opuszczoną młodzieżą” apeluje do społeczeństwa o ofiarowanie względnie sprzedaż ubrań, bielizny i bucików męskich. Łaskawe zgłoszenia pod adresem: „Dla opuszczonej młodzieży”, Lwów, ul. Wronowska 4, od godz. 10 do 12-taj, ewentualnie telefonicznie od godz. 2 do 4-taj (tel. 269-90).

Czyszczenia Miasta w składzie: Rutkowski, Owczarewicz, Kucharski, osiągając 486 pkt. na 600 możliwych, przed Związkiem Rezerwistów MKE 468 i drugą drużyną Związku Rezerwistów MKE 452 pkt.

Na grodzie przechodnią prezesa Powiatu Grodzkiego ZS zdobył oddział ZS MKE, w składzie Tarnawski, Białogrecki, Sebste.

Nagrodę przechodnią Rodziny Rezerwistów, koła MKE i MZE zdobył zespół Rodziny Rezerwistów MKE w składzie: Struszyńska, Scheffaerowa, Paszkiewicz, przed drużyną Rodziny Rezerwistów przy Zakładzie Wodociągowym i Rodziny Rezerwistów przy Rzeźni miejskiej.

Indywidualnie osiągnięto wyniki: panowie: 1) Pawłowicz (MKE) 174 pkt. na 200 możliwych, 2) Rutkowski (Zakł. Cyszcz. Miasta) 163 pkt.

panie: 1) Struszyńska (RR MKE) 151 pkt. na 200 możliwych, 2) Szpunarówna (R. Rez. Zakł. Wod.) 134 pkt.

junacy: 1) Tarnawski 73 pkt. na 100 możliwych, 2) Panczyj 63 pkt., 3) Haczyński. — Wszyscy z oddziału MKE.

Po ukończeniu zawodów odbyła się uroczysta akademii z okazji imienin Marszałka Polski Śmigłego-Rydza.

TRZEBA NAM DOBRZYCH SĘDZIÓW BOKSERSKICH.

Wydział Spraw Sędziowskich LOZB organizuje kurs na kandydatów na sędziów bokserskich. Pisemne zgłoszenia kierować należy do dnia 23 bm. na adres Lwowskiego Okręgowego Związku Bokserskiego, ul. Piękarska 1b. Kurs rozpocznie się z początkiem kwietnia, po czym nastąpi egzamin.

Nowinki sportowe.

Sekcja piłki nożnej KPW Lechia Lwów zawiadamia wszystkich członków, że treningi Sekcji p. n. odbywają się na boisku Sportowym Pohulanka we wtorki oraz czwartki pod kierownictwem instruktora od godziny 16. — Równocześnie kierownictwo Sekcji zawiadamia, że przyjmuje zgłoszenia nowych członków do Sekcji każdorazowo na treningu.

Warszawa zremisowała w boksie z Rzymem 8:8. Barw Rzymu bronila właściwie reprezentacja Włoch.

Do nagrody PZPN przedstawiono Wartę, Wisłę i Ruch.

18 czerwca odbędą się w Warszawie zawody kajakowe Polska—Niemcy.

KOŁO POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA, działający II. (Grodziecki) zawiadamia, że poranek w kinie „Roxi” filmu „Pensjonarka”, który odbędzie się 26 bm. rozpocznie się o godz. 12, a nie, jak zapowiedziano o godzinie 10-tej.

TRAGICZNY LOS NIEWIDOMYCH. W Polsce ilość niewidomych wynosi około 30.000 osób. Organizacja opieki nad nimi jest niewspółmiernie skromna. Zaledwie 15% dzieci niewidomych uczęszcza do szkół specjalnych, nieznaczący też odsetek dorosłych niewidomych znajduje opiekę ze strony nielicznych i niezasobnych towarzystw opiekuńczych. To też każdy, kto chciałby przyczynić się do polepszenia w tej dziedzinie w Polsce, powinien przystąpić do Towarzystwa Opieki nad Niewidomymi we Lwowie, Wawowa 9, Z. Grocholski.

KOMENDA OKRĘGU ZWIĄZKU MŁODEJ POLSKI we Lwowie stwierdza, że pogłoska, podana przez Agencję A. S. I., powołująca się jakoby na źródła wiarygodne, o ustąpieniu mira Edmunda Gallnata ze stanowiska Komendanta głównego Z. M. P. nie odpowiada prawdzie.

Zebrania i odczyty.

KURS PRZEWODNIKÓW PO LWOWIE. Urządzony przez Pol. Towarzystwo Krajoznawcze i Związek popierania turystyki m. Lwowa, rozpoczął się przy udziale kilkudziesięciu uczestników. Zainaugurował go dr. Uhorczak odczytem o położeniu geograficznym Lwowa na tle Europy. Poza tym odbyły się wykłady dr. Jarosiewicza z historii Lwowa i inż. J. Witwickiego o zabytkach starego Lwowa, oraz dwie wycieczki do Muzeum historycznego m. Lwowa i modelu Panoramy plastycznej starego Lwowa.

POLSKIE TOWARZYSTWO EKONOMICZNE we Lwowie urządza odczyt naczelnika Wydziału statystyki rolnej w Gł. Urzędzie Statystycznym, dr. Ludwika Grodzkiego pt. „Statystyka rolna i jej potrzeby na terenie województwa południowo-wschodniego” w sobotę 25 bm. o godz. 18-tej w sali Izby przemysłowo-handlowej ul. Bourlarda 5. Wstęp bezpłatny.

W LW. ZAW. ZWIĄZKU ARTYSTÓW PŁASTYKÓW posadankę pt. „Frank Lloyd Wright, ojciec nowoczesnej architektury”, ilustrowaną bogato przezczkami, wygłosi inż. arch. Maria Lilienówna w czwartek, 23 bm. o godz. 19-tej, w lokalu przy pl. Mariackim 9.

Kronika policyjna.

ZNANY PIOSENKARZ OKRADZONY. Onegdaj, w ostatnim dniu swego pobytu we Lwowie, artysta warszawski Marian Rentgen z „Cyrułika Warszawskiego”, zamieszkały w hotelu Warszawskim, doniósł policji, że podchwiliwą jego nieobecności, skradziono mu z pokoju bizuterię i garderobę wart. 1.400 zł. Policja wdrożyła dochodzenia.

ARESZTOWANIE PRZEMYTNICZKI. — Funkcjonariusz Brygady Ochrony Skarbowej, aresztował wczoraj Hindę Hochberg z ul. Żródlanej, u której podczas rewizji znaleziono 6 i pół kg. sacharyny i 4 kg. kamyczków do zapalniczek, pochodzących z przemytu. Aresztowaną odstawiono do dyspozycji sądu.

O zniewagę imienia Marsz. Piłsudskiego.

(K. D.) Orzekający sędzia okr. Gottas rozpatrywał wczoraj sprawę przeciw Teodorowi Stareckiemu, robotnikowi (ul. Orszańska 25), obwinionemu o występki z art. 2 ustawy o ochronie imienia Marsz. Piłsudskiego z dnia 7 kwietnia 1938 r. Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 219. Wobec niejawnienia się głównego świadka Piotra Bajcara — rozprawy na razie odroczone. Oskarżał wiceprok. Dr. Czernyński.

Akcja przeciw „kartelom notarialnym”.

„Kartele” notariuszy nie wytrzymały próby i są przedmiotem rzeczowej krytyki. Instytucja ta przyczyniła się do potaniaenia kosztów administracji, jednakowoż dla klienteli przyniosła znaczne utrudnienia biurokratyczne, wzbudzające liczne zastrzeżenia i żale, zwłaszcza, że pewne nowe przepisy ustawy notarialnej również nie stanowią ułatwienia dla ludności. Z powyższych powodów czynnik decydujący odnoszący się z dużym zrozumieniem i życzliwością do akcji, której zadaniem jest reorganizacja notariatu zarówno odnośnie do jego organizacji kartelowej, jakoteż co do zakresu czynności i uprawnień. Akcja ta cieszy się wielką popularnością wśród sfer właściańskich.

Wystrzegać się nieuczciwych kwestarzy.

Wobec rozpoczęcia w dn. 25 marca br. ulicznej zbiórki przedświątecznej na rzecz bezrobotnych i ich dzieci, biuro Akcji Pomocy Zimowej komunikuje, że podczas ogólnopolskiej zbiórki gwiazdkowej w grudniu ub. r. zdemaskowana została grupa oszustów, podszywająca się pod kwestarzy, skierowanych rzekomo przez zniżyłoną firmę przemysłową. Dzięki czujności aparatu administracyjnego Pomocy Zimowej wszystkich oszustów przyłapano na gorącym uczynku, zebrane zaś pieniądze z rozbitymi puszkami zdolano odebrać. Oszuści w liczbie 16 osób zostali decyzją sędziego śledczego osadzeni w areszcie, gdzie dotychczas przebywają. Zbiórka przedświąteczna Pomocy Zimowej pod względem bezpieczeństwa zbieranych ofiar jest tak skrupulatnie zorganizowana, że wyklucza wszelką możliwość usiłowania oszustwa, co zresztą potwierdza powyższe oderwane wydarzenie.

Sprawa 50-groszowej opłaty w lokalach po północy.

Związek Restauratorów Polskich przesłał do dyrekcji Funduszu Pracy memoriał w sprawie 50-groszowej opłaty w lokalach, pobieranej od konsumentów po godzinie 24-tej. Wpływ z omawianego podatku wynosi rocznie ok. 400.000 zł., przy czym suma ta jest przelewana na Fundusz Pracy.

W memoriale wysunięto projekt zniesienia powyższej opłaty, a zastąpienia jej przez wprowadzenie opodatkowania dotychczas wolnej sprzedaży piwa, dokonywanej przez piwiarnie, które opłacają jedynie świadectwa handlowe IV-tej kategorii.

Nadmienić należy, że piwiarni takich istnieje na terenie kraju kilkadziesiąt tysięcy.

Księgozbiory Biblioteki Narodowej w Warszawie.

Biblioteka Narodowa w Warszawie liczy obecnie około 500.000 tomów, z czego 82.793 wydanych przed rokiem 1800, dalej około 40.000 rękopisów, 63.000 szyćchów, 10.000 map oraz 25.000 nut.

W ciągu ub. r. nabyto ponad 17.000 tomów, 10.000 zeszytów czasopism, 8.000 druków ulotnych. Z liczby tej 44% stanowiły egzemplarze obowiązkowe, 36% dary, zakupiono 8% ogólnej liczby ksiąg.

Na skutek braku własnego gmachu, zbiory Biblioteki Narodowej w Warszawie przechowuje się obecnie w 3 wynajętych lokalach.

Albumy przestępców.

Komenda policji w Rio de Janeiro zarządziła fotografowanie wszystkich przestępców, znajdujących się na wolności, a znanych z przyzwyczajenia do popełniania kroków, kolidujących z prawem, celem sporządzenia z tych fotografii specjalnych albumów. Albumy te zostaną doręczone wszystkim mieszkańcom Rio de Janeiro.

RABUS W ROLI HANDLARZA ULICZNEGO.

Do przechodzącego wczoraj przez pl. Strzelecki Adeli Stadtmueller (Skarbkowska 18) podszedł jakiś młody osobnik i zaofiarował jej kupno złotej dużej broszki, za którą zażądał 160 zł. Gdy p. S. oświadczyła, że nie posiada przy sobie tyle pieniędzy, handlarz okazał gotowość obniżenia ceny, przy czym wręczył S. broszkę. Po długich targach p. S. oświadczyła gotowość kupna broszki za 81 zł. Handlarz wzięwszy z rąk pieniądze równocześnie wyrwał z rąk p. S. broszkę i zbiegł. Zawiadomiona policja wdrożyła dochodzenia.

WIEK PRZYRODNICZY I TECHNICZNY

BEZPŁATNY DODATEK „WIEKOWY”

Oczyszczanie ścieków kanalizacyjnych.

Zagadnienie nietylko nowe, ile od lat stale aktualne, a w miarę wzrostu gęstości zaludnienia na świecie, aktualność ta jeszcze wzrasta i problem oczyszczania ścieków kanalizacyjnych, t. zw. wód zużytych staje się potrzebą palącą. Dotyczy to oczywiście szczególnie wielkich miast, które nie leżą nad wielkimi rzekami, dotyczy też wielkich okręgów przemysłowych gęsto zaludnionych (w Anglii, w Belgii, w basenie Nadrenii, na Śląsku etc.). W tytule jest mowa o oczyszczaniu ścieków kanalizacyjnych. Cóż jednak nazywamy ściekami kanalizacyjnymi? To, co przywykliśmy określać w codziennym życiu słowem „woda”, jest w każdym wypadku mieszaniną wody chemicznie czystej, określanej przez chemika symbolem H₂O i najrozmaitszych ciał płynnych, stałych lub gazowych, martwych lub żywych, w owej wodzie czystej rozpuszczonych lub — jak mówimy — zawieszonych czy pływających, w zależności od tego, czy są od wody gatunkowo cięższe czy lżejsze, czy wreszcie cięższym gatunkowym do ciężaru gatunkowego wody zbliżone. Woda chemicznie czysta w przyrodzie nie występuje, w życiu codziennym z wodą chemicznie czystą się nie spotykamy. Mamy do czynienia z reguły z wodą zawierającą domieszki, wodą zanieczyszczoną, a jedynie ilość i jakość tych domieszek stanowi o podatności wody do użytkowania. Zwyczajna woda do picia, źródłana, studzienna czy wodociągowa, woda mineralna, lecznicza, woda zdalna do celów przemysłowych (kotły maszyn parowych, przemysł chemiczny) woda rzeczna, woda morską, wody opadowe (deszczówka), wody brudne, zanieczyszczone przez człowieka w trybie jego poczyną przetrwoczych, od milionów drobnych gospodarstw domowych poczynając, a na gigantycznych zakładach przemysłowych kończąc — wszystkie te „wody” różniemy i użytkujemy w zależności od domieszek, ich rodzaju i ilości. Człowiek nauczył się wprawdzie poszukiwać w przyrodzie wody zdanej dla jego celów, nauczył się potem preparować odpowiednio wodę dla i czynić ją zdadną do użytku. W miarę jednak jak wzrastało zapotrzebowanie na wodę, wzrastała też ilość wód zużytych, zanieczyszczonych, odpływających w tym zanieczyszczonym stanie z powrotem tam, skąd zostały pobrane, do potoków i rzek, wsiąkających do gruntu, słowem powracających na łono przyrody. Te właśnie wody zużyte i zanieczyszczone wskutek zużycia, powracające sztucznie czy naturalną drogą do swych tożysk przyrodzonych — nazywamy ogólnie ściekami. Mogą być ścieki różne, w zależności od sposobu ich powstania. Ścieki domowe będą to wody pochodzące ze studzien czy wodociągów, zanieczyszczone w kuchniach, pralniach, łazienkach, ustępach etc. i odpływające kanałami, czy — jak się to u nas niestety często dzieje — otwartymi ściekami do naturalnych spływów wód, potoków, rzek, jezior etc. Ścieki fabryczne będą to wody zanieczyszczone przeważnie chemicznie wskutek procesów fabrykacyjnych, jakie wodę zużyły. Ścieki opadowe są to wody spływające z dachów, ulic, placów i ogrodów po opadach atmosferycznych, zanieczyszczone spłóczykami przez płynącą wodę zebranymi. Ścieki miejskie, inaczej zwane ściekami kanalizacyjnymi, są zwykle połączeniem wyżej wymienionych rodzajów ścieków, a charakter ich bywa różny i zależy od gęstości zabudowania miasta, od stanu ulic, od stopnia uprzemysłowienia miasta itd. Natura ma środki na to, by wody brudne oczyścić, jednak proces oczyszczania naturalnego t. zw. samooczyszczania się wód, wymaga czasu, co przy wodach płynących wyraża się przestrzenią, która urasta nadmiernie, gdy dopływ ścieków jest zbyt wielki. Inaczej mówiąc rzeka, do której wpuszcimy w pewnym miejscu ścieki będzie na długiej przestrzeni, w zależności zresztą

od jej wielkości, zanieczyszczona. Rzeka taka będzie przez wiele kilometrów swego biegu toczyć wody brudne i zatrute zanim zdolają się one naturalnym sposobem oczyścić. Takie zanieczyszczenie potoków i rzek jest niedopuszczalne ze względu na prawo powszechnego użytkowania wód. Nie wolno przez wpuszczenie ścieków pozabawić ludności niżej nad rzeką zamieszkałej wody do picia, prania, pojenia bydła itp. Stąd wypłynęła konieczność sztucznego oczyszczania ścieków przed wpuszczeniem ich do wpływów naturalnych. Sztuczne oczyszczanie w swej istocie nie różni się niczym od przyrodzonych procesów samooczyszczania się wód. Działem człowieka było tu podpatrzenie przyrody i stworzenie urządzeń możliwie prostych i tanich, któreby szybko i niezawodnie oddzieliły i zatrzymały szkodliwe domieszki w ściekach zawarte i wodę praktycznie już czystą przepuściły do odpływu. Urządzenia takie, niejednokrotnie olbrzymich rozmiarów, noszą nazwę zakładów oczyszczania ścieków kanalizacyjnych, nazywa się je krótko: oczyszczalnią.

Chcąc poznać sposoby oczyszczania ścieków musimy wprawdzie bliżej rozpatrzyć, jakie domieszki zanieczyszczające w ściekach się znajdują. Pierwszy ich rodzaj, to t. zw. domieszki fizyczne, ciała w wodzie nierozpuszczalne, unoszone przez wodę ściekową przepływającą kanałami. Mogą to być ciała pływające (kawałki drzewa, korki, pierze i tp.), zawieszony latwo opadające, tj. takie, które po wpuszczeniu ścieków np. do stawu szybko osiadają na dnie, ale przepływające z pewną prędkością woda unosi je. Do domieszek fizycznych zaliczamy ponadto zawiesziny

trudno opadające, t. zw. męty, które opadają na dno dopiero po długim czasie pozostawienia cieczy w spoczynku, wreszcie t. zw. koloidy, ciała tak drobne, że jakkolwiek chemicznie z wodą nie są związane, nie dadzą się od wody oddzielić nawet przy przesączaniu przez bibułę filtracyjną. Drugą odmianą domieszek są domieszki chemiczne. Zanieczyszczają one głównie ścieki fabryczne i dadzą się oddzielić tylko przez poddanie ścieków odpowiednim procesom chemicznym. Domieszki chemiczne są szczególnie niebezpieczne, bo bardzo często są to związki trujące, których obecność w rzekach niszczy doszczętnie rybostan. Trzeci wreszcie rodzaj domieszki, to domieszki biologiczne, organizmy żywe, wodorosty, grzyby, pleśnie, jaja i larwy wyższych organizmów, na koniec bakterie różnego rodzaju, których w jednym centymetrze sześciennym ścieków bywa od kilku do kilkuset milionów.

Oczyszczalnia o pełnym działaniu, tj. oddająca w wyniku oczyszczania czystą wodę, a zatrzymująca wszystkie domieszki, jest zespołem szeregu urządzeń, które kolejno oddzielają domieszki wyżej wymienione. Urządzenia oczyszczające dzielą się zwykle na t. zw. oczyszczalnię mechaniczną i oczyszczalnię biologiczną. W pewnych wypadkach buduje się jeszcze osobne oczyszczalnię chemiczną (ścieki fabryczne) oraz urządzenie do sterylizacji wody już pozbawionej praktycznie domieszek (ścieki ze szpitali zakaźnych etc.).

Oczyszczalnia mechaniczna ma za zadanie oddzielić od ścieków, zatrzymać i przerobić wszelkie grubsze zanieczyszczenia, drogą czysto mechaniczną. Stosuje się do tego celu kraty, sita i t. zw. osadniki. Kraty i sita mogą być ręczne lub maszynowo czyszczone względnie poruszane. Najwięcej zastosowania mają osadniki.

Działanie każdego osadnika polega na tym, że ścieki przepływając z bardzo małą chyżością przez zbiornik większych rozmiarów, osadzają na dnie tego zbiornika ciała stałe, jakie unoszą. Przez dobranie wymiarów osadnika można uzyskać żądaną prędkość przepływu, a każdej prędkości przepływu ścieków odpowiada osadzanie się cząstek o pewnym ciężarze. Osadnik mniejszy, z większą prędkością przepływu zatrzyma tylko np. piasek (t. zw. osadniki piasku lub piaskowniki), zaś ciała lżejsze popłyną ze ściekami dalej, by w następnym osadniku większym, z mniejszą prędkością przepływu, osadzić się na dnie. Ciecz pozbawiona grubszych zanieczyszczeń przejdzie teraz do oczyszczalni biologicznej. Osad aś, pozostały w osadnikach, podlega przeróbce na materiał nieszkodliwy względnie nawet pożyteczny. Przeróbka ta polega najczęściej na poddaniu osadów procesowi gnicia bez dostępu powietrza, w odpowiedniej temperaturze. Proces taki trwa półtora do trzech miesięcy, otrzymuje się przy tym gaz o znakomitych wartościach opałowych, oraz jako produkt ostateczny, jednostajną bezwoną masę, bardzo cenioną przez rolników nawóz. Sprzedaż gazu i przegnilęgo i wysuszonego osadu jest podstawą rentowności zakładów oczyszczania ścieków, obok opłat kanalizacyjnych jakie wnoszą właściciele realności w miastach kanalizowanych.

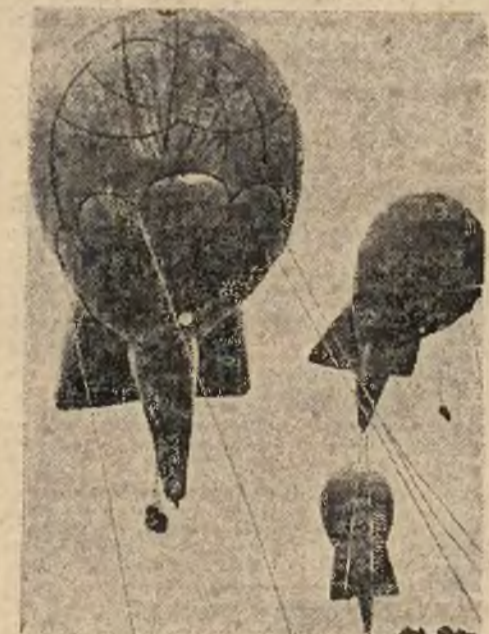
Na oczyszczalnię biologiczną można wprowadzić tylko ścieki poprzednio mechanicznie oczyszczone. Jest bardzo wiele różnych sposobów biologicznego oczyszczania ścieków i w ramach krótkiego artykułu informacyjnego nie można wszystkich tych metod omówić. Oczyszczalnia biologiczna ma oddzielić i zatrzymać zawarte w ściekach drobnoustroje i zawiesziny koloidalne. Z powodu niezmiernie małych wymiarów tych domieszek żaden zabieg mechaniczny tu nie wystarczy. Wspomnieliśmy, że nawet przesączenie przez bibułę nie dałoby wyniku pożądanego. Postępuje się więc inaczej. Stwarza się w środowisku, przez które ścieki przepływają, warunki dla rozwoju bujnego życia biologicznego mikroorganizmów. Drobnoustroje wzrastają i mnożą się niesłychanie szybko, żywią się ciałami (żywymi i martwymi) w ściekach zawartymi, przetwarzają je na związki chemiczne proste i trwałe, nieszkodliwe, takie, w jakie obfituje zwyczajna woda w przyrodzie występująca. Proces ten w szczególności bardzo skomplikowany, nazywa się krótko mineralizacją ścieków i stanowi istotę działania oczyszczalni biologicznej. Techniczne rozwiązanie zagadnienia — jak wspomnieliśmy — bywa bardzo rozmaite i trzeba nadmienić, że współcześnie spotyka się stale coraz inne próby i udoskonalenia w tej dziedzinie, podczas gdy technika oczyszczania mechanicznego jest już od paru dziesiątek lat ustalona. Mianem oczyszczalni biologicznych określamy różnego rodzaju filtry biologiczne, sztuczne i naturalne, pola irygacyjne, drenaże zaskórne, urządzenia do biologicznego oczyszczania ścieków w środowisku wodnym itp.

Dzisiejsza technika oczyszczania ścieków stoi tak wysoko, że oczyszczalnie nowoczesne o pełnym działaniu, oddają wodę zupełnie czystą, zawierającą domieszek nie więcej jak zwykła, zdadna do picia woda. Wielkie jednak koszty inwestycyjne tych zakładów użyteczności publicznej, przy nieosiągalnej prawie rentowności, sprawiają, że wiele jeszcze miast i ośrodków nie wyposażało swych zakładów kanalizacyjnych w oczyszczalnię. Ścieki jeszcze w ogromnej większości wypadków zanieczyszczają i zatrzymują zbiorniki naturalne wód. Stan tych spraw jest w Polsce szczególnie zły, choć przynależało, że obecnie wiele miast średnich i większych odbarbia zaniechaniem minionych lat na polu techniki sanitarnej.

Balony przeciw samolotom.

Najpewniejszym sposobem obrony jakiegś miejscowości przeciwko atakom z powietrza jest rozłożenie dokoła niej sieci linek stalowych unoszonych w powietrzu przez balony. Poszczególne balony, z których każdy połączony jest z ziemią zapomocą kilku lin, unoszą się w nieznanych odstępach jeden obok drugiego. Zwisające z nich cienkie stosunkowo linki stalowe stanowią śmiertelne niebezpieczeństwo dla atakujących

samolotów. Zawadzenie skrzydłem o taką linkę powoduje, wobec olbrzymiej szybkości samolotu, odcięcie skrzydła i nieuchronną katastrofę. Balony nie stoją tak gęsto, żeby pomiędzy dwoma sąsiednimi nie mógł samolot się prześlizgnąć. Prawdopodobieństwo jednak trafienia samolotu w lukę między balonami jest znikome, zwłaszcza w nocy lub w chmurach, a właśnie w tych warunkach zapyory balonowe stają się niezastąpione, bo w dzień i przy jasnym niebie rolę obronną spełnić mogą działa przeciwlotnicze i aparaty pościgowe.



Ryc. I.



Ryc. II.

Zamiast balonów można podczas silnego wiatru użyć latawców dla dźwignienia ochronnych linek. Koszt napełnienia jednego balonu gazem jest nie o wiele większy od kosztu jednego strzału armatniego. Nasze ryciny przedstawiają zapórę balonową w powietrzu, oraz przygotowywanie latawców, mających unieść w górę ochronne linki.

Mównica publiczna.

Pięcioletowy „dodatek” za kierownictwo szkoły.

Istnieje przeważająca ilość szkół powszechnych pierwszego stopnia (dawnych jedno i dwu klasowych). Nauczyciele kierujący, względnie kierownicy tych szkół pobierają „dodatek kierowniczy” w wysokości... aż pięciu zł. miesięcznie.

Zdawałoby się, że i tak dobrze, bo oni przecież — jak to się mówi — na takiej jedno czy dwuklasówce nie mają „nic” do roboty... Faktynie jednak mają dużo roboty.

Prócz normalnego nauczania w miejsc strasznych warunkach, za co pobierają miesięczne uposażenie w kwocie 100 — 130 zł. (130 — 160 zł. brutto) po różnych potrąceniach, prócz różnych „honorowych” zajęć w czytelnich TSL, w Związku strzeleckim, na kursach wieczornych kursach dla przedpoborowych — zostaje jeszcze „kancelaria szkolna”, za której prowadzenie i inne zajęcia, związane z kierownictwem szkoły, dostaje się groteskowy dodatek pięcioletowy.

Praca kierownika szkoły pierwszego stopnia jest prawie taka sama, jak kierownika szkoły drugiego stopnia (dodatek 25 zł.) i trzeciego

stopnia (dodatek 50 zł.). Nie jest to chyba za wiele. Tym bardziej, że taki kierownik szkoły pierwszego stopnia nie mający do dyspozycji kilku nauczycieli, którzy daliby mu gotowy materiał do różnych projektów, sprawozdań, ankiet etc., a on je tylko odpowiednio ma zestawiać, sam musi zrobić wszystko od a do zet. Nie mając także nauczycieli, którym by porozdzielał pracę społeczną, sam musi wszystko poprowadzić, musi jeszcze siedzieć po nocach u siebie w domu przy „robieniu kancelarii”, przy własnym opale i oświetleniu, gdyż zazwyczaj lokalu kancelaryjnego przy tych mniejszych szkołach nie ma, gdy przeciwnie przy szkołach wyższego stopnia jest lokal, do którego Gmina daje opał i światło.

Gdy się to wszystko zestawia, okazuje się, że taki „kierownik pięcioletowy” właściwie dopłaca za honor piastowania kierownictwa. Czyż więc nie należy dać tym ludziom, naprawdę ciężko pracującym, jakiś godziwy dodatek, lub całkiem go znieść, by nie stwarzać t. zw. złej krwi.

Pożar lasu.

(K. D.) Anatol Sofiński, 15-letni pastuch z Budkowa stanął wczoraj przed Sądem okr. karnym pod zarzutem, że w dniu 1 października ub. r. po upieczeniu ziemniaków rozrzucił oni-

sko po lesie i spowodował pożar na zrębie, gdzie znajdowały się młode sadzonki.

W ciągu śledztwa oskarżony przyznał się do winy. Natomiast na rozprawie zaprzeczył wszystkiemu.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Sofińskiego na oddanie pod nadzór chlebobdawcy.

Przewodniczył s. o. Gottas, oskarżał wiceprok. Dr. Czernyński.

Okradała chlebobdawcę.

(K. D.) Ida Schapira, pomocnica sklepo-wa (ul. Diamanda 7) odpowiadała wczoraj przed orzekającym sędzią okr. Gottasem, oskarżona o to, że systematycznie okradała swego pracodawcę Irego Zinsa (ul. Kulparkowska 3) przy czym łącznie zabrała na jego szkodę ponad 1.000 zł.

Obok Schapirówny zasiadł jej narzeczony Etroim Leib Rauth (ul. Krzywa 14), który skradzione przez Schapirównę pieniądze składał na książeczkę M. K. O.

Osk. Schapirówna przyznała się jedynie do kradzieży 20 zł., twierdząc, że poza tym była wzorem uczciwości, a pieniądze, jakie za pośrednictwem narzeczonego składała w

M. K. O. otrzymała w spadku po swym poprzednim pracodawcy.

Odmienne swe zeznania złożone w śledztwie tłumaczyła tym, iż chciała się wy dostać się na wolną stopę.

Osk. Rauth podał na swą obronę, że pieniądze otrzymane od Schapirówny składał na jej książeczkę w M. K. O., wierząc zapewni-niom narzeczonej, iż wygrała na loterii oraz dostała jako noworoczne.

Celem przesłuchania świadków rozprawę odroczone.

Oskarżał wiceprok. dr. Czernyński, bronił adw. dr. G. Mesuse.

Odroczony proces.

(K. D.) Podaną przez nas rozprawę przeciw kupcowej Laurze Schmiederowej, oskarżonej o występki z art. 230 k. k., który pociągnął za sobą poślizgnięcie się i śmierć bl. p. Betti Schneidrowej na schodkach sklepowych — na razie odroczone.

Przewodniczył s. o. dr. Majkowski, oskarżał wiceprok. Łaszczewicz, bronił adw. dr. Axer.

Kacik humorystyczny



On jest strasznie zazdrośny! Powiedział swojej narzeczonej, że nie pójdzie na bal maskowy, jeśli nie ubierze tego kostiumu!

Program radiowy.

ŚRODA, 22 MARCA 1933.

14.00 Muzyka symfoniczna. 14.45 Wiadomości gospo-darsze. 14.50 Giełda lwowska. 14.55 Program na dzień następnym. 15.00 „Co śpiewają dzieciom w Belgii”. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.05 Wiadomości gospodarsze. 16.20 Gawęda dr. A. Karłowicza. 16.35 „Młodycy” (wykona Chór kumeralny). 17.00 „Spe-laczne prace Legii Akademickiej” (T. Tomaszewski). 17.15 „Róbstwo o fiolkowych oczach” (St. Głowacki). 18.00 Wia-domości bieżące. 18.30 „Nasz język” (W. Doroszewski). 18.40 „Czy rozwój techniki utrudnia czy ułatwia życie?” (dialog K. Wyki). 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.40 Audy-cje informacyjne. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 Wie-czór autorski Marii Dąbrowskiej. 22.00 Wiadomości spor-towe. 22.05 Koncert popularny. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikat meteorologiczny.

WAŻNIEJSZE AUDYJCJE ZAGRANICZNE.

19.00 BUDAPEST: „Turandot”, opera Pucciniego. 20.15 RYGA: Koncert symfoniczny. 21.00 MEDIOLAN: „Fidelio”, opera Beethovena. 21.30 RADIO PARIS: Koncert laureatów konserw. 21.30 STRASBURG: Koncert symfoniczny.

CZWARTEK, 23 MARCA 1933.

6.57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja szkół. 8.10 Muzyka popularna. 8.50 Wiadomości poranne. 11.00 „Chopin na wakacjach” (poranek muzyczny). 11.25 Melodie operetkowe (płyty). 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Audycja południowa.

14.00 Koncert życzeń. 14.45 Komunikat rolniczy. 14.50 Giełda lwowska i wiadomości gospodarsze. 14.55 Program na dzień następnym. 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą (W. Frenkiel). 15.15 „Kłopoty i rady” (F. Słoboszewicz-owa). 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudnio- wy. 16.05 Wiadomości gospodarsze. 16.20 „Zwierzęta użyt- kowe w gospodarstwie rolnym” (J. Rostafiński). 16.40 Utwory fortepianowe. 17.10 „Walka z nieszczęśliwymi wy- padkami” (W. Słodziński). 17.20 Koncert kameralny. 18.00 Wiadomości bieżące. 18.05 Audycja dla wsi. 18.30 „Z pie- śnią i tańcem przez C. O. P.” (audycja muzyczna). 19.00 Koncert rozrywkowy. 20.40 Audycje informacyjne. 21.00 Koncert Poznańskiego Chóru Katedralnego. 21.35 „Pochod- nie wieków” (K. Grzybowska). 22.05 Wiadomości sporto- we. 22.30 „Przełaz filmowy” (R. Lewicki). 22.40 „Katri- na” (fragment z powieści S. Salminen). 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikat meteorologiczny.

WAŻNIEJSZE AUDYJCJE ZAGRANICZNE.

20.10 KOPENHAGA: Koncert symfoniczny. 21.00 RYZM: Koncert symfoniczny. 21.30 WIEZA EIFFLA: „Genowefa”, opera. 22.00 BRUKSELA FLAM.: Koncert wagnerowski. 23.10 BRUKSELA FRANC.: Koncert nocny.

W CZWARTEK 23 BM. w ramach audy- cji dla wsi o godz. 18.05 wystąpi przed mikro- fonem dawno niesłyszany tenor Feliks Żar- necki Ziembicki. 16982

Pięćdziesiąt sześć procent kobiet.

Ilość robotników i urzędników, zatrudnio- nych na obszarze dawnej Rzeszy, t. zn. bez Austrii i Sudetów, wynosi 19,5 mln. t. j. o 8 mln. więcej niż w chwili objęcia władzy przez narodowych socjalistów. Stosunek pro- centowy zatrudnionych kobiet, który w ostat- nich latach wynosił przeciętnie 46%, wzrósł ostatnio o 10%.

ZAPISKI.

JÓZEF MORTON. Wawrzek syn Wawrzyń- ca. — Nowy utwór Mortona, który w swej „Spowiedzi” dał nam tak wstrząsający obraz losu chłopskiego, — to przede wszystkim po- wieść o umiłowaniu do ziemi, wypracowanej własnymi rękoma. Bezpośredniość i plastyka obrazowania, szlachetna prostota i niewyjas- krawiony naturalizm, a wreszcie przejrzysta i zwarta, jak w tragedii klasycznej, czysta budo- wa powieści — oto cechy, wysuwające Mortona na czoło współczesnej literatury społecznej. Nakł. „Roju”.

OGŁOSZENIA

TELEF. DIURA 296-30. TELEF. NOCNY 296-21.
POWSZECHNY ZAKŁAD POGRZEBOWY
W. SKREMA
Lwów, pl. Bernardyński I. 2
(przed kościołem OO. Bernardynów)
URZĄDZA POGRZEBY 1152
od najskromniejszych do najwystawniejszych — ekshumacje i przewozy zwłok własnym auto- karawanem — PO CENACH NAJNIŻSZYCH. Zalatwia wszelkie formalności pogrzebowe. Obsługa fachowa, — solidna i pełna pietyzmu. Dla P. T. Urzędników i Emerytów ulgi w splatach.

NAJTRWALEJ SREBRZY
KOPERNIKA 14 GALWANOPŁATER 14 3

Matęstwa
SPÓŁNIEŻKI DO SKŁOPU SPÓ- zycznego. Cel matrymo- nialny nie wykluczony. — Listy pod „Handlowiec 40” do Administ. „Wiek Nowy”. 169990

ZGUBY
UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację U- Szczęśliwi Chacko. 16971:

PIES
złakawy niski czarny — długi podpalany brąz do odebrania: Dybowskiego Nr. 17. m. jeden. 16978:

WYNAGRODZE
zwrot zabranych z leżką z Izby Rolniczej doku- mentów Pana Mirona Łuckiego w dniu 21. II — Telefon 247-75. 17038

UNIEWAŻNIAM skradzioną mi na Dworcu kolejowym we Lwowie — legitymację P. K. P. wy- daną przez Dyrekcję O- kregową K. P. we Lwo- wie na nazwisko Stefanii Kowalszyny w Chodorowie 1779:

Posad poszukują
PRZYSTOJNA. lat 27 bez środków do ży- cia, zamieszkała w domu samotnych. Zadwórzka Nr. 11, m. osiem. 14991:

KOBIETA inteligentna, zamieszkała w domu, dziećmi lub star- szą osobą; wynagrodzenie skromne; dom katolicki. Oferty „Dowód osobisty” do Wieku. 16995:

SLUŻĄCE. kucharki, dochozące, po- kojówki, poszukują posa- dy. Skorowidz pracy, ul. Zimorowicza 14. 17045:

MAŁŻENSTWO z jednym dzieckiem, po- szukuje jakiegokolwiek do- zorcę. Kancelia 500 zł. Listy „Józef” Admin. 17018:

INTELEGENNA panna po maturze semin. szuka jakiegokolwiek za- jęcia. — Listy „Gehenna życia” Adm. 17016:

NAUKA
GERMANISTKA rutynowana nauczycielka wyczuca szybko konwersa- cję niemieckiej. Listy do Admin. „Literatura” 16465-6465

KURSA pisanie na maszynie systemem amerykańskim. Przepisywanie, powieści. nie przyjmuje Romańska Zyblikiewicza pięć. 17067

LOKALE
WOLNE kwiecień, 2 pokoje, kuch- nia, elektryka, tanio bez- podatkowe. — Zapolskiej szesnaście. 16043-6377

TRZY POKOJE. przedpokój, kuchnia, ła- źienka, zł. 90. Piaskowa Nr. 14. telefon 266-68. 16839-6370

ODNAJME pokój z umeblowanymi, solidnemu małżeństwu — śródmieście. Telef. 287-62 17078:

SZAJNOCHY 5. pokój umeblowany lub BIUROWY, osobne wej- ście. wynajmuje gospodarz. 17073:

DWA POKOJE. słoneczne, kuchnia, ulica Dembińskiego cztery (ho- zna Bona) do wynajęcia od 1-go kwietnia. 17042-6629

LOKAL handlowy w bramie dużej do wynajęcia. Rynek 21; dozorca. 17048-6630

POSZUKUJE lokalu na restaurację. — Listy wraz z adresem do Wieku pod „Restauracja” 17000:

NIEMCEWICZA 39. pełnokomfortowe 1 pokój z kuchnią i 2 pokoje z kuchnią. Dozorca wskazuje 16837-6569

DO WYNAJĘCIA mieszkanie, tajna ogród i sad. Wiadomość Gróde- cka 3 A. Restauracja. 16889

OD KWIEŚNIA odnajmę pokój, utrzymanie lub bez osobom na stanowisku. Zgłoszenia — 11-16, Sapichy 75, m. 11. 16983

KOMFORTOWY pokój, łaźienka, osobne wejście, panna na stano- wisku tanio do wynaję- cia. Ogłądać 15-18, ulica Tarnowskiego 42, m. 1. — 16986:

POKÓJ niedrogi, klatki schodo- wej, poszukuje natych- miast. Szwalnia Polska, Nowy Świat dwa. 16988:

SAMOTNA starsza osoba, pełna sił, prosi o mieszkanie za po- moc w gospodarstwie do- mowym. Gródecka 131 — brama XV., II piętro, u p. Autzbachowej. 9150

URZĘDNIK na wysokim stanowisku, samotny, poszukuje 2 ow. 1 pokoju, umeblowanych, pełny komfort z całym utrzymaniem przy kato- lickiej rodzinie, śródmie- ście lub poblizko. Listy do Wieku pod „K. C.” 17039

POKÓJ frontowy, słoneczny, oso- bne wejście, komfortowy, wynajmę. Stryjska 46, — m. pięć. 17063:

DWA duże pokoje, kuchnia, — wysoki komfort, od zaraz do wynajęcia — Gipsowa Nr. 36 A. 17046

DWUPOKOJOWE. przedpokój, kuchnia — z przynależnościami, kom- fortowe, parter, zaraz wy- najmę. Turcoka dwa. 17040-6627

POSZUKUJE SIĘ w śródmieściu lub bli- ższych ulicach mieszkanie 5-cio pokojowe z obszernym przedpokojem od za- raz. Listy do Wieku pod „Już”. 17034:

POKOJU skromnego z utrzyma- niem, małym mieście lub wsi poszukuje. Listy z po- datkami ceny do Admin: „Starszy emeryt”. 17024:

POKOJU bez mebli z pełnym utrzy- maniem od 1. maja, roz- szukuje solidny pan. Li- sty pod „M. M.” do Adm Wieku Nowego. 17025

CZARNIECKIEGO DWA duże, ładny pokój — na biuro lub na mieszkanie zaraz do wynajęcia. 17026

TRZY duże pokoje, kuchnia, ła- źienka, ogród, komfort — do wynajęcia. Nabelska Nr. 29. Wiadomość górną dzwonek. 17027:

SRÓDMIEŚCIE. 2 pokoje frontowe i ku- chnia: 1 pokój frontowy z kuchnią. Ormiańska 22. 17015:

POKÓJ kawalerski z osobnym wejściem do wynajęcia — Dybowskiego 17. 16977

LOKAL sklepowy do wynajęcia — Jakuba Strzemię osiem. 16873-6579

REPREZENTACYJNY lokal z dwu dużych po- kój z centralnym ogrze- waniem do odnajęcia na biuro lub kancelarie. — Listy do Administ pod „Plac Mariacki”. 16974:

POKÓJ umeblowany — Wronow- skich 10. piętro III. m. 15 16976:

POKÓJ kawalerski z osobnym wejściem do wynajęcia — Dybowskiego 17. 16977

TRZYPOKOJOWE. słoneczne mieszkanie, peł- ny komfort i Garsoniera do wynajęcia. Bałki 31. 16979

TRZY SKŁEPY do wynajęcia tylko kato- lickim. Sześć miesięczna kaucja. Antoniego jeden. 16980-6612

TRZY POKOJE. kuchnia, pierwsze piętro do wynajęcia tylko kato- lickim. Sześć miesięczna kaucja. Antoniego jeden. 16981-6613

POKÓJ kawalerski, separowany, dla urzędnika. Hofmana siedem, miesz. siedem. 17061-6631

PEŁCZYŃSKA 26. Trzykondygn. komforto- we, kuchnia do wynaję- cia 1. maja. Wiadomość: telefon 233-39 lub dozorca. — 17049:

KTO udzieli konwersacji fran- cuskiej? Listy „Fr” Adm 16929-6398

POSZUKUJE akademicki (historyczki) do przygotowania matu- ry. Listy „Pierwszorzę- dna” Admin: 16985

PROFESOR gimn., przygotowuje pod- gwarancja do gimnazjum maturowy. Listy do Admin. „Profesor gimn.” 17012

WYCIECZKA! Przeszłą 31. 8. Stale. — Nie! — Telefona 3. 8. — Tadzik. 17005:

DZIEKUJE. G. rozszukaj! Trwonienie atlasu dziecinna zabawka 1781:

Korespondencje
WYCIECZKA! Przeszłą 31. 8. Stale. — Nie! — Telefona 3. 8. — Tadzik. 17005:

DZIEKUJE. G. rozszukaj! Trwonienie atlasu dziecinna zabawka 1781:

PIECIOPOKOJOWE mieszkanie, — najwyższy komfort, ogród, do wy- najęcia. Listopada 30. Do- zorca wskazuje. 16815

POKÓJ bardzo ładny umeblowa- ny z utrzymaniem — lub bez Panom na stanowi- sku zaraz do wynajęcia: Żyżyńska 12-3, parter le- wo. 16999:

PANU, przyjeźdnemu, sytuowa- nemu — wynajmę zaraz pokój ładny, uiekrępują- cy Wronowskich 15, mie- szkanie trzy. 16912-6591

ROZMAITE
POSZUKUJE spółniczek do otwarcia cukierni lub przystąpię do spółki pensjonatu. Li- sty pod „Fachowiec” do Wieku. 17077:

BEZPŁATNIE!! Chcesz się odzwyczaić palenia natchmiast — zastosuj moja metoda — podaj datę urodzenia. — Adresować: Womonth — Kraków, Straszewskiego Nr. 25. — 1555

PROFESOR Viehara, jedyny w Pol- sce dyplomowany Jasno- wicz, otwiera każdemu wrota do szczęścia — du- brobytu! Wszelkie sprawy, jak: Miłość, kradzież spadek — loteria — będą najdokładniej opracowane Napisz zaraz! Chcesz za- łącz jeden złoty na portu Jasnowicz Prof. Viehara Kraków, Zyblikiewicza — Skrytka 567. 1713

Gymne zwalca **MOTOPIRYNA** 1569

PODATKOWE sprawy, zeznania odwo- lania i t. p. — załatwia biuro buchalterskie — Karol Lesek, Plekarska dziesięć, telefon 264 62. 16097

ZAKŁAD dentystyczny, Tokarzew- skiego (Gródecka) 78, po- odwołaniu otwarty. Ce- ny umiarkowane. 16518

KOSTJUMY, płaszcze damskie, najta- niej wykonuje — Burda Antoni, Rutowskiego 10. 17076-6637

MEZCZYŹNI!! Mój system daje pełne sił męskich i energię na- wet w wieku starszym — Zgłoszenia pod „Energia” Kraków, Skrytka 240 — 1185

„OKTAWIA” Zdrowie 11, — wykonuje suknie, płaszcze, kostju- my oraz garderobę dzie- cinną. 16311

CHCESZ się odzwyczaić palenia natchmiast — zastosuj moja metodę, podaj datę urodzenia. — Adresować: Womouth, Kraków, Stra- szewskiego 25. 1555

FONTERIERY ostrowość, szkockie te- rriery, airdaleteriery, tri- mowanie (skubanie). Te- lefon 222-23. 16959:

CZY WIECIE! Ze każdy zegarek zepsu- ty — przed rozpoczęciem naprawy — wymaga od- magnetyzowania Jedyna Klinka precyzyjna — Guttermana — Sykstuska czternaście, posługuje się oryginalną maszyną szwa- jcarską „antimagnetyczną” 17054

DO DOBRZE zaprowadzonej pracow- ni w śródmieściu, poszukuje intel. spółnika, katolika. natchmiast krawca Listy pod „2 000 zł.” do Wieku 17052:

Kupno-Sprzedż
SYPIALNIE. Jadalnia i Pokoje kom- binowane z własnej wyt- wórni maszynowej, pole- ca Michał Nowicki, sklep ul. Kochanowskiego 8, — telefon 110-37. Ceny śle- śle fabryczne. 15095

MEYN wodny kupi Polak, okoli- ca zbożowa, gotówka do 20.000, reszta dług. Listy skierowane Poście restan- ta Kolomyja „277”. 1774

KUPIE Lwowie oficyjny właście- ciela murowane, sucha — trzystanicyjne, ogrodowe, beztramwaj. niopodgórną dzielnicą szósta — pier- wszą — czwartą. Dokładnie dogodne zgłoszenia Adm: „Emeryta P”. 1780:

ZIMNA WODA. domek — willa jednorod- zinną, solidny, ładny — sprzedam, Wiadomość te- lefon 264-02. 17041-6628

1-3 LETNIE siedzunki Barbarbar, duża ilość. Felczyński — dwór. 17033-6625

POMOC LEKARSKA
Specjalista chorób dróg moczowych i wener- **Dr. I. Löwenheck** (obok Ryńku) telef. 248-11, ordynuje od 8-9 i 3-6. 1107

Specjalista chorób skórnych i weneryczn. **Dr. W. LAUTERSTEIN** UL. OBRONY LWOWA 12, obok Pecyty. — Tel. 210-12. (dawna Sykstuska). 15000

SPEC. CHOR. SKÓRY, WENERYCZNYCH I KOSMETYKI **Dr. FISCHER** 17070 KILIŃSKIEGO 3, (naprz. Kawiarni Wied.) Tel. 251-68.

Zakład Dentyst. - Techn. **Maurycy Kalter** PRZENIESIONY Z UL. KASPRO BOCZKOWSKIEGO na ul. LELEWELA 2. 17071

Teraz w kramie
RADIO TELEFUNKEN
NA BATERIE ZŁ. 115.
NA PRĄD ZMIENNY ZŁ. 136.
Fachowa obsługa, dogodne spłaty. Do nabycia we Firmie **FOT-ABO-RAD** 1405 LWOW, Plac Mariacki 9., tel. 226-56 (początek ul. Rutowskiego)

SZKÓŁKI
JULJANA Br. BRUNICKIEGO
PODHORCE koło STRYJA
 polecają **DRZEWA owocowe, ozdobne**
CENNIK NA ŻĄDANIE. 1662

Historyczne spotkanie.



Serdeczne powitanie węgierskich i polskich żołnierzy.

Wolne posady

BROWAR
 poszukuje natychmiast —
PIWOWARA KIEROWNIKA, pierwszorzędną siła, długoletnie świadectwa, dobre referencje — średni wiek. **MASZYNISTY** obznajomionego z montażem i konserwacją urządzeń browarnianych w obu wypadkach. Z podaniem warunków. Zgłoszenia: Biuro dzienników Lwów, Kościuszki dwa — „Browar”. 16905

LOKAL
 szofer, poszukiwany zaraz. Listy odpisy świadectw i życiorys do Adm. pod „Lokaj”. 16726-6532

DUŻE
 Zakłady Przemysłowe w COP, poszukują sekretarza lub sekretarki, dyrektora fabryki ze znajomością języka angielskiego, niemieckiego i francuskiego lub ewent. tylko dwu z nich. Kandydaci z wykształceniem prawniczym lub W. S. H. zechcą składać oferty załączając fotografie pod „Cop P” do Adm. 1728

ONDULATORKI
 manicurzystki, pierwszorzędnej, poszukuje. Emil Kosiński, Tarnopol, Brodzkiego. 1739

POTRZEBNA
 zdolna fryzjerka — manicurzystka w jednej osobie Zgłoszenia Czarniecki Paweł, Włodzimierz, ulica Włańska 35. — 1766

KUCHARKA
 Polka z dobrym gotowaniem do lat 35, zostanie natychmiast przyjęta. — Zgłoszenia Bartosza Głowackiego 30. piekarnia. 16368-6576

POSZUKUJE
 od 1 kwietnia służąc do wszystkich z gotowaniem, tylko z najlepszymi świadectwami z domu katolickich. Zgłoszenia od godz. 3-iej ulica Żyżyńska pięć, m. pięć. 16994

APTEKA
 poszukuje zaraz asystentki lub magistry. Listy pod „Prowincja” — do Adm. 17001-6617

POTRZEBNI
 kucharz lub kucharka i kawiarka na wyjazd, siły fachowe. Zgłoszenia — Kurkowa 65, Kokorowicz 16975

POSADĘ
 biurową lub prace do domu dam! Kancja pięćdziesiąt. Listy Adm. „Kataliczo”. 17007

SAMODZIELNE
 podreżne, przyjmie pracownią sukien, Mateckiego 10, m. sześć. 16973

POSZUKUJE
 pierwszorzędną kucharkę do pensjonatu. Zgłoszenia ul. Bożna Sykstuska 6; drzwi 2, między 11-13. 16984

ONDULATORKA
 siła pierwszorzędną — na dobrych warunkach zostanie przyjęta na stałe. — Fryzjer Łuszkiewicz, Kadecka 5 C. 16937

POSZUKUJE
 natychmiast pomocnika fryzjerskiego męsko — damskiego z trwałą, z utrzymaniem i mieszkaniem. Gródecka 187, Leider. 16993

POSZUKUJE
 dobrej kucharki samodzielnej. Zamkowa Nr. 1, I piętro. Godz. 5 lub 6. 17003

PIERWSZORZĘDNY
 fryzjer — ka, loczkarka oraz starszy praktykant zostaną natychmiast przyjęci. Żyżyńskiego 17. — Zgłaszacz Hauke Bosaka 1 Mielnik. 17019

FRYZJERSKI
 pomocnik potrzebny Lądowódka, Lotnicza 19. — 17022

PRZYJME
 samodzielnie gotująca do wszystkiego Ketrzyńskiego 58, drzwi jeden. 17023

POTRZEBNA
 dziewczynka do haftu białego od zaraz, Traugutta Nr. 22, III p., ganek. 17031

PANIENKA
 młoda inteligentna, potrzebna do dziewczynki — Grecka 3, III p., m. 9; od 3 do 5-tej. 17037

BUCHALTERA
 bilansiste — agronoma — poszukuje Dolinański ul. Żyżyńskiego 27, Lwów. 16749-6340

PANIENKI
 na praktykę do sklepu w Lwowie przy ulicy Akademickiej, poszukuje się od zaraz. Listy Adm. pod „Spółdzielnia”. 17009-6618

ZDOLNA
 sklepowa do wędlin poszukuje. Teatyńska 9. — mieszkanie 21. 17011

MAGAZYNIER
 kasjer męczyzna lub kobieta z kauceją 2.000 gólowka, poszukiwany. Oferty pod „Elon” Adm. Wiek. 17013

DOCHODZĄCA
 Ukrainkę na cały dzień przyjmie. Mateckiego 10, m. sześć. 17074

PIEKARNIA PRZYJMIĘ
 chłopca PODOCZĘNIEGO. ŁYŻAKOWSKA 56. 17051

DZIEWCZYNI
 chłopca do pracowni krawieckiej poszukuje Richter, Fredry 7. 17059

KUCHARKI
 pensjonatowej, pierwszorzędne kwalifikacje poszukuje. Listy „Dietetyka” Adm. 17060

KOBIETY
 zdrowej, spokojnej, emerytki do pomocy w gospodarstwie wiejskim — za utrzymanie i dobre traktowanie poszukuje Leśnictwo Pszennicznki, poczta Tyśmienica. 1784

POSZUKIWANY
 jest lekarz, możliwie z własną leką. Zgłoszenia: „Foto — Aga” Drohobycz 1783

PANNE
 do dziecka na wyjazd — przyjmie; dobre świadectwa. Reich, Chorążczyzna 11 A. 17044

ZDOLNY
 bufetowiec, pierwszorzędną siła, bez nałogów na stałe posadę na wyjazd 1. maj, z bezwzględnie podaniem warunków. Listy pod „Pol. Riwiera” Adm. 17047

SZUKAM
 służącą do wszystkiego bez prania; dobre gotowanie; dom katolicki. — Listopada 34, m. 5. II p. 17049

Kupno-Sprzedaż

30.000
 kupię nieruchomości lokalnej: handlowej lub solidnej przedsiębiorstwo handlowe chętnie C. O. P. — Oferty „PAR” Poznań — pod „34.187”. 1787

FORTEPIAN
 najkrótszy — krzyżowy — opancerzony — Forteplan krótki ćwiczeniowy sprzedam tanio ratalnie, ulica Lelwela sześć A, m. dwa 17065

STARE
 przedmioty, nawet złote, przeskadzają w domu — sprzedaj Gutermanowi — Sykstuska czternaście — który płaci więcej niż każdy. 17053

SPRZEDAM
 wille — kamieniczkę kofort, ogród, bez podatku, przenośny gotówka 21.000 B. G. K. 5.000. Listy pod „Czynszowa” Adm. 17050

PIANINO
 kupię w dobrym stanie zaraz. Listy „Z. B.” do Adm. 17062

KAMIENICE
 nowa, dochód 8.200: cała, części sprzedam. Listy do Adm. „Park Stryjski”. 17064

KUPIĘ
 okazjynie taksówkę na chodzie. Oferty, cena do Adm. pod „Dynamik”. 16734

SAMOCHOBY
 najnowsze okazjynie Inz. Braun, telefon 274-93. — Listy Kochanowskiego 11 16587

DRZEWA OWOCOWE
 i KRZEWY, ozdobne, bzy szczone, różę i inne do Szkółek Fredrowskich, sprzedaje Sekcja Sadowniczo-Ogródnicza Lwów, Kopernika 20/I. Telefon Nr. 200-88. 16784

DOMEK
 nowy, murowany, czterobokowy, ładna parcela, okazjynie sprzedam — Lwów, Jaluwiec 43 (za ujeżdżalnią 14 pułku). — Bezpłatne informacje — Gazeta Mieszkaniowa, — Pasaż Hausmana, 16190

KUPIĘ
 okazjynie aparat radiowy baterijny. Listy Adm. pod „Wies”. 17063

OGRÓD

POŁONIECKIEGO, ulica Poninskiego 21, tel. 224-26 poleca: **SZCZEPY OWOCOWE**, krzewy ozdobne, sadzonki, rozsady, obrzy mi wybór ROZ. Cennik na żądanie. Odwrotna wysyłka na prowincję. 15717-6307

Panie mogą wybierać...
Kremy
Pudry
Wody
KOŁONKI
 W WSZYSTKICH MAREK — W WSZYSTKIE WYROBY!
WAŻE OCZKO
LWÓW, HALICKA 1
HURT — DETAL.
 1134

FORTEPIANY
 pianina pierwszorzędne — nowe oraz okazjynie. Dogodne warunki. Nowacki Piłsudskiego 17. — 16825-6566

NARZĘDZIA
 LEKARSKIE rozmaite — skrzyżki na kwiaty, registry, frak. okazjynie sprzedam Telefon 210-95. 16785

SKLEP
 spożywczy z powodu wyjazdu sprzedam. Wiadomość: Smal, Kleparowska dziesięć. 16899-6587

WÓZKI
 dzlecinne — najnowsze — z gwarancją — najtańszej poleca Sauretzig — Pasaż Mikolascha. — Naprawia wózki solidnie, zamienia na sportowe. 16822-6565

UWAGA! — RESZTKI
 materiałów bielskich na ubrania, kostiumy, suknie, bardzo tanio Skład resztek Henryk Boelan — Legionów 41, I piętro. 17072

DLA DRUKARNI

używane regaly i kaszty okazjynie do sprzedania. Wiadomość: Sokola 4. — u portiera. 9091

LAMPY
 elektryczne wiszące i stojące nowoczesne, najtańszej: „Lux” Akademicka piętnaście. 16772

PARCELE
 komfortowa większa okolica Łyczakowa sprzedam Wiadomość Nabelaka 15; m. osiem. 16802-6558

DREWNIANE
 ścianki działowe (oszkłone) używane, drzwi, ramy okienne do sprzedania. Wiadomość: Sokola cztery, u portiera. 9090

TAPCZANY
AUTOMATYCZNE nowoczesne wkłady sprężynowe, najtańszej we firmie „Aspral” Lwów, Krasieckich dziesięć, tel. 332-17. 16947

DIWAN
 perski, modlitewnik sprzedam. Romanowicza 20, — m. cztery. 16911

WĘDLINIARNIA
 z wyrechem mięsa z powodu choroby do odstąpienia zaraz z mieszkaniem. Wiadomość: Zofii II, fryzjer. 16938

WYPRAWY
 kuchenne. — kompletne emalia 65.—, aluminium zł. 99.— z mylnkami, żelazkiem itd. Rantschner, Legionów 37. — 16996

MEYEN
 fartak wodno — motorowy sprzedam koło Lwowa. Listy pod „14.000” do Wiek. 16970

KUPIĘ
 lodownicę kuchenną dobry stan, cenę zapodaje. Listy „Lodownia” Adm. 16989

KUPIĘ
 aparat fryzjerski do mycia głowy. Tarnowskiego Nr. 20, m. 7. — 17004

FORTEPIANY
 pianina, sprzedaż, kupno, towar solidny. Gwarancja Marecki, Batorego siedem 16145

WÓZEK

dzienny do sprzedania — Potockiego 51, m. siedem. 17006

SKOŁE
 parcelę budowlaną okazjynie sprzedam. Listy do Wiek „Blisko plaży”. 16842

DWUPIĄTRÓWKA
 listopada, nowa, wkład 35.000, sprzedam: Unii Lubelskiej 15, m. sześć. 16923-6594

OKAZJYNE
 maszyny do pisania — nowoczesny warsztat rotaryjny „POLY” — Lwów, Jagiellońska 15. — telefon 221-58. 16948

KOMBINOWANA
 szafa, tapczan, orzechowa do sprzedania. Kunkowa Nr. 11 A, podwórze — na lewo. 17020-6622

WILLA
 6 pokoi, elektryka, ogród owocowy, 3.000 sążni parcel przy głównej szosie w Winnikach — zaraz do sprzedania. Wiadomość — tel. 2-56-00. 17021-6623

PRZYRODA
 i Technika” różne roczniki kupie. Listy Adm. „Przyroda”. 17028

MEBLE
 okazjynie sprzedam prywatnym. Od 2-5, Gołaha siedem, mieszka. dwa. 17029-6624

FORTEPIAN
 wiedeński — krzyżowy — sprzedam. Tarnowskiego Nr. 23, m. 7. 17030

MOTOCYKL
 z przyczepką, pierwszorzędny stan, kupie. Oferty z opisem: Mieczysław Olpiński, Rudki. 17017-6621

PIANINO
 fortepian, mechanika angielska okazjynie sprzedam. Bajkowski, Piekarska 16 — 17075-6686

MOTOCYKLE
 motocyklekły TYN światowej sławy, najnowsze modele, poleca Generalna Reprezentacja Mielnicki, Lwów, Fredry siedem. — Na prospekt załączyc znu czek. 16676-6519

Resztki bławatne jedwabne, sukienne i białe — żłniane oraz ręczniki i obrusy po najtańszych cenach poleca
Cyła Schwarzwald LWÓW, LEGIONÓW 39/II p. Telefon 212-03. — 1671

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 63 rozp. Rady Min. z dnia 25. VI. 1932 (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych, Urząd Skarbowy w Rzeszowie podaje do ogólnej wiadomości, że:

1) DNIA 30 MARCA 1939 o godz. 10 w Urzędzie Skarbowym w Rzeszowie celem uregulowania należności Skarbu Państwa należących się od F-my Licht i Leser w Rzeszowie odbędzie się sprzedaż ruchomości (II licytacja): a) 4-calowych gwoździ 500 kg. wart. szac. 250.00 zł.; b) 3-calowych gwoździ 500 kg. wart. szac. 250.00 zł.; c) 2½-calowych gwoździ 500 kg. wart. szac. 250.00 zł.

2) DNIA 30 MARCA 1939 r. o godz. 10 w majątku probostwa rzym. kat. w Łące, celem uregulowania należności Skarbu Państwa odbędzie się sprzedaż ruchomości (I licytacja): a) klacz kasztan brudny, 2 lata, 1 szt. wart. szac. 200 zł.; b) byczek budy, 1 rok, 1 szt. wart. szac. 100 zł.; c) jałowka czarno-biała podb., 1 szt. wart. szac. 100 zł.; d) krowa biała, czerwone plamy, 4 lat, 1 szt. wart. szac. 130 zł.; e) krowa biała czerwone plamy, 1 szt., wart. szac. 130 zł.; f) klacz kasztan z lysina, 5 lat, 1 szt., wart. szac. 300 zł.; g) krowa bura, 6 lat, 1 szt., wart. szac. 100 zł.; h) szory wyjazd, skóra, 1 para, 1 szt., wart. szac. 50 zł.; i) powóz czarny używany, 1 szt., wart. szac. 80 zł.; j) świnie a 70 kg., 3 szt., wart. szac. 90 zł.

Zajęte ruchomości można oglądać 30-go marca 1939 r. od godz. 9.45 do godz. 10 w powyżej określonych miejscach.

Naczelnik Urzędu:
 1775 (—) Mgr. GUTOWSKI

URZĄD SKARBOWY W DROHOBYCZU.

Dnia 17 marca 1939 r.

Obwieszczenie o licytacji.

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dn. 29 marca 1939 r. o godz. 10 w lokalu Urzędu Skarbowego przy ul. Mickiewicza celem uregulowania należności Skarbu Państwa w pod. przemysłowym za r. 1936, 1937 i zaliczkach na r. 1938 od Schiff Frymety z Truskawca, odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

	liczba	cenę szac.
1) flakony	5 szt.	50 zł.
2) flakony alabastrowe	40 szt.	100 zł.
3) umby do lamp alabastr.	28 szt.	100 zł.
4) przybory do pisania kompl.	20 szt.	60 zł.
5) kubki do masła alab.	70 szt.	210 zł.
6) bombonierki alab. różne	40 szt.	30 zł.
7) popielniczki alab.	86 szt.	150 zł.
8) kasetki alab.	20 szt.	40 zł.
9) ample do lamp alab.	5 szt.	100 zł.
10) postumenty do zegarków	11 szt.	22 zł.
11) serwetniki alab.	60 szt.	60 zł.
12) tortowniki alab.	10 szt.	30 zł.
13) rzeźby alab. stoni	48 szt.	170 zł.
14) rzeźby alab. ptaków	70 szt.	70 zł.
15) pantofle damskie	30 par	60 zł.
16) albumy rzeźbione i malow.	5 szt.	30 zł.
17) ołówki do wykreślenia	18 szt.	18 zł.
18) kasetki rzeźbione	5 szt.	50 zł.
19) papierońnice skórzane	7 szt.	21 zł.
20) papierońnice skórzane	9 szt.	45 zł.
21) sakiewki skórzane	3 szt.	9 zł.
22) portfele	4 szt.	20 zł.
23) wyroby huculskie	38 szt.	50 zł.
24) dzbany ceramiczne	16 szt.	32 zł.
25) bransoletki	28 szt.	60 zł.
26) laski drewniane	39 szt.	49 zł.
27) szczyryki	20 szt.	40 zł.
28) fajki drewniane	20 szt.	20 zł.

Z uwagi na to, że licytacja, wyznaczona w pierwszym terminie na dzień 16. III. 1939 r. nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty w myśl § 92 powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

Zajęte przedmioty można oglądać dn. 29-go marca 1939 r. od godz. 10 w lokalu Urzędu Skarbowego.

Za Naczelnika Urzędu Skarbowego
 Mgr. JABŁOŃSKI
 Kier. Działu Egz. 1776

CENNIK OGŁOSZEŃ

OGŁOSZENIA SZPALTOWE W TEKŚCIE:	OGŁOSZENIA DROBNE:	OGŁOSZENIA STRONICOWE:
Za 1 mm. wys. (69 mm. szer.) na 1 stronie zł. 1.—	Za jedno słowo: kupno, sprzed. rozmaite, lokale, zguby, zdrojowiska zł. 0.08	za całą stronę pierwszą pod nagłówkiem zł. 1.100.—
„ 1 mm. wys. (69 mm. szer.) na 2 i 3 stronie „ 0.80	„ „ „ matrymonialne, korespond. prywatne „ 0.20	za jedną całą stronę w tekście „ 950.—
„ 1 mm. wys. (69 mm. szer.) na dalszych stronach „ 0.70	„ „ „ posad poszukują „ 0.04	za jedną stronę w ogłoszeniach po tekście „ 470.—
OGŁOSZENIA SZPALTOWE PO TEKŚCIE:	Pierwsze słowo i słowa drukowane tłustym drukiem liczymy podwójnie.	za ½ strony w ogłoszeniach po tekście „ 250.—
Za 1 mm. wys. (34 mm. szer.) w ogłoszeniach zwyczajnych „ 0.18		za ¼ strony w ogłoszeniach po tekście „ 135.—

UWAGI OGÓLNE: Ogłoszenia drobne przyjmujemy tylko za gotówkę. — Drobne ogłoszenia mogą być drukowane tylko czarną farbą. — Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” ogłoszeń nie przyjmujemy. — Przydziel ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależy tylko od Administracji. — Za druk czerwony dolicza się 100% za każdy następny kolor 50%. — Ogłoszenia w numerach z datą niedzielną kosztują o 50% drożej. — Z ogłoszenia w miejscu zastrzeżonym doliczamy 25%. — Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matrycy i klisz. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. — Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane, o ile zostaną wniesione do 8-miu dni od daty ukazania się ogłoszenia.